Rok XIII. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, piątek 15 sierpnia 1930 WYDANIE III. II. Nr. 215

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za anonsy redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Horoskopy sezonu jesiennego dla ożywienia naszego życia gospodarczego

Warszawa w sierpniu.

W ostatniem swojem sprawozdaniu Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen stwierdza, że na jesieni rb. faza depresji przejdzie w Polsce w ostatnie swoje stadjum, które się charakteryzuje tendencją do rozszerzania rozmiarów produkcji w gałęziach dóbr spożycia, głównie w związku z wyczerpaniem się zapasów w handlu.

Istotnie objektywne warunki zdają się wskazywać na to, że kryzys gospodarczy w Polsce doszedł obecnie do najwyższego swego napięcia. Sezon letni okazał się znacznie gorszym, niż to przewidywano. Obroty w handlu skurczyły się do minimum. Niewątpliwie do powyższego stanu rzeczy przyczynił się katastrofalny stan naszego rolnictwa. Rolę decydującą jednak odegrał brak zaufania, tak charakterystyczny dla obecnych stosunków gospodarczych w kraju. Nie ma zaufania bank do wierzyciela, o ile w grę nie wchodzi pierwszorzędny materjał wekslowy, nie ma zaufania fabrykant do hurtownika i wreszcie hurtownik do detalisty.

Rygorystyczna selekcja materjału wekslowego i klijentów podyktowana jest obawą ryzyka wskutek licznych upadłości i nadzorów sądowych w przemyśle i handlu, oraz kryzysu rolniczego, jeśli chodzi o udzielanie kredytu producentom rolnym. Na niektórych rynkach, jak np. łódzkim — wobec przejścia przędzalń i niektórych fabryk materjałów włókienniczych na tranzakcje wyłącznie gotówkowe — obroty na prywatnym rynku dyskontowym skurczyły się do minimum.

To też wobec wycofania wolnych kapitałów z życia gospodarczego można było zauważyć wzrost oszczędności w bankach, PKO. i spółdzielniach kredytowych. Jednocześnie importerzy zagraniczni obawiając się dotkliwych skutków kryzysu, wprowadzili szereg restrykcyj, zmierzających do zmniejszenia importu. Skurczyć się musiał również eksport, którego rozwój uzależniony jest od uprzystępnienia kredytu.

Powyższy stan rzeczy oczywiście spowodował zmniejszenie produkcji do najwyższych granic, zwłaszcza, że ograniczone również zostały rozmiary inwestycyj przemysłowych. W ciągu pierwszych 6 miesięcy rb. przywieziono do kraju zaledwie 40 proc. maszyn i narzędzi w stosunku do roku ubiegłego. Dalsza stagnacja mogłaby doprowadzić do tego, że szereg gałęzi produkcji zostałby u nas zlikwidowany, gdyby nie fakt otrzymania przez nie zamówień rządowych, przeznaczonych już na przyszły rok.

Do najważniejszych przyczyn fatalnego sezonu letniego zaliczyć też należy zastój w budownictwie, które właściwie ogranicza się do wykańczania rozpoczętych już dawno robót. To też przemysł metalowy i inne, związane z ruchem budowlanym, znajdują się w bardzo ciężkiej sytuacji. W niektórych branżach obroty zmniejszyły się o 80 proc w stosunku do roku ubiegłego.

Tak dalej oczywiście być nie może, jeśli nasze gospodarstwo społeczne nie ma być pogrążone w przewlekły kryzys, któryby podminował podstawy, na jakich się opiera nasze życie gospodarcze. Poprawa w rolnictwie, związana z tegorocznym urodzajem zdaje się wskazywać że sezon jesienny rozpocznie się u nas pod dobrym znakiem. W miarę ożywienia naszego życia gospodarczego, w miarę wzrostu siły nabywczej ludności przypuszczać należy, że przywrócone zostanie systematycznie zaufanie, stanowiące podstawę wymiany towarowej. Kryzys m. in. miał tę dobrą stronę, że wskazał nam, do jak fatalnych rezultatów doprowadzić może inflacja wekslowa, która staje się czynnikiem wybitnie destrukcyjnym. To jednak nie oznacza, ażeby wpaść w drugą krańcowość i wyeliminować kredyt z życia gospodarczego, co zresztą byłoby niemożliwe do osiągnięcia. W każdym razie nasza wymiana towarowa odtąd będzie się musiała oprzeć na racjonalnych i solidnych podstawach, jeśli ma ona ulec uzdrowieniu i nie być zastąpioną przez syndykaty przemysłowe, czy indywidualnie przez fabrykantów. To też pocieszającym jest fakt, że komplikacje płatnicze, które są u nas bezpośrednim następstwem ciężkiego kryzysu, doznały pewnego odprężenia. Wypłacalność bowiem zwłaszcza w przemyśle i handlu osiągnęła poprawę, co znalazło wyraz w zmniejszeniu protestów wekslowych w Banku Polskim. Przypuszczać należy że odtąd już liczba protestów wekslowych i upadłości będzie stale się zmniejszać. Nowe bowiem tranzakcje towarowe dokonywane są już częściej za gotówkę, a ponadto sprzedawca przy udzielaniu kredytu jest daleko ostrożniejszy w wyborze odbiorców i bada gruntownie ich zdolność finansową.

W tych warunkach światowy kryzys gospodarczy może wpłynąć nawet dodatnio na bieg naszego życia gospodarczego. Potanienie stopy dyskontowej przyczynić się może do dopływu kapitałów zagranicznych do Polski, obniżenie zaś cen surowców spowodować może potanienie wyrobów gotowych i ułatwienie eksportu. Decydującym czynnikiem jest fakt, że Polska bodaj jak żaden inny kraj posiada duże widoki w kierunku wzmożenia siły nabywczej ludności. W każdym razie należy stwierdzić, że sezon jesienny, zapowiadający się narazie pomyślnie, będzie miał duże znaczenie dla ożywienia naszego życia gospodarczego.

Miecz. Goldszlajn.

Treviranus cofa się

„Krzywda" granic może być usunięta tylko w drodze pokojowej" — Treviranus składa „uspokajające" oświadczenie z polecenia gabinetu Rzeszy

Berlin, 13. 8. PAT. Podczas rozmowy na temat niedzielnego przemówienia w sprawie rewizji granic polsko-niemieckich współpracownik „Berliner Börsen Currier" skierował do ministra Treviranusa zapytanie, czy zdawał sobie sprawę z odpowiedzialności, jaką brał na siebie, występując jako minister? W odpowiedzi Treviranus oświadczył, iż w ostatnich czasach wzmożonego życia demokratycznego i parlamentaryzmu ministrowie są jedynymi reprezentantami opinji publicznej swoich krajów i zadanie ministra nie polega na przesiadywaniu w odciętym od świata gabinecie i braniu udziału w tajemniczych obradach. Przemówienie moje — ciągnął Treviranus — nie było niczem innem, jak starannem sformułowaniem myśli rozpowszechnionych wśród szerokich sfer społeczeństwa niemieckiego, chociaż do takiego sformułowania nie byłem urzędowo upoważniony.

Na zapytanie, czy mówiąc o rewizji granic, brał pod uwagę rewizję za pomocą innych środków, aniżeli pokojowych — minister Treviranus odpowiedział, iż Niemcy nie są dostatecznie uzbrojone, aby zdobywać za pomocą oręża. Z tego my, żołnierze frontowi, zdajemy sobie sprawę lepiej, aniżeli niemieccy pacyfiści. Z tego względu — ciągnął dalej Treviranus — krzywda nowowytkniętych granic może być usunięta tylko w drodze jedynie możliwej — w drodze pokojowego porozumienia. Według ministra Treviranusa art. 19 statutu Ligi Narodów jest sam przez się zupełnie wystarczający, aże by niemożliwą do zniesienia sytuację na wschodzie Niemiec nietylko poruszyć w wewnętrznej polityce narodów, ale i usunąć.

Według informacyj „Vorwärtsu" powyższej rozmowy udzielił minister Treviranus dyrektorowi „Berliner Börsen Currier" **z polecenia gabinetu Rzeszy.** Co do samej treści rozmowy, to niemieckie dzienniki socjalistyczne utrzymują, że myśli zawarte w mowie **Treviranusa pokrywają się z oficjalną polityką zagraniczną Rzeszy, która niezależnie od wewnętrznych sporów partyjnych, popierana była zawsze przez niemiecką partję socjal-demokratyczną.**

Powrót p. Prezydenta Rzeczypospolitej

Gdynia 13. 8 PAT. Salut armatni oddany na powitanie powracającego z Estonji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej oznajmił mieszkańcom miasta o zbliżaniu się do portu okrętu „Polonia" z zespołem floty wojennej. O g. 8'30 na horyzoncie ukazał się okęt „Polonia" z czterema statkami wojennemi, na czele z kontrtorpedowcem „Wicher". Po podejściu całego zespołu do falochronu zespół floty wojennej ORP. wpłynął o g. 9'30 w szyku bojowym do avantportu.

W tej chwili podniesione zostały bandery galowe na wszystkich statkach. Następnie po salucie 21 strzałów armatnich do portu wpłynął okręt „Polonia". Na moło pasażerskie, pięknie udekorowane, na powitanie Pana Prezydenta zebrali się: min. Kwiatkowski, wicemin. Starzyński, szef sztabu komandor Folski, komendant garnizonu Pilanowicz, dyr. Urzędu morskiego Poznański, starosta grodzki Pożerski, prezydent miasta Bilek, wicewojewoda Seidlitz, naczelnik wydziału portowego Łęgowski, dyr. Żeglugi Polskiej Römmel i wielu innych. W tej samej chwili szef sztabu komandor Folski wraz z min. przemysłu i handlu Kwiatkowkkim, wicemin. Starzyńskim i dyr. Urzędu Morskiego Nosowiczem weszli na pokład okrętu, aby złożyć Panu Prezydentowi raport.

Przy wejściu na pokład oddział marynarki sprezentował broń. Punktualnie o g. 9'45 Pan Prezydent Rzeczypospolitej zszedł z pokładu statku w otoczeniu min. Zaleskiego, naczelnika wydziału wschodniego Hołówki, dyr. Urzędu Morskiego Nosowicza, adjutantów i świty do motorówki. Orkiestra marynarki odegrała hymn państwowy, a zebrana publiczność witała Głowę Państwa z wielkim entuzjazmem i okrzykami niech żyje! O g. 9'55 Pan Prezydent wyjechał motorówką w towarzystwie najbliższego otoczenia wraz z min.: Zaleskim i Kwiatkowskim oraz wicemin. skarbu Starzyńskim i komandorem Poznańskim na zwiedzenie portu

Egzekutywa arabska organizuje protest
przeciwko ułaskawieniu Orfaliego

Jerozolima. 13. 8. ŻAT. Egzekutywa arabska uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu urządzić dnia 23 bm. jako w rocznicę rozruchów sierpniowych arabski strajk powszechny na znak protestu przeciwko ułaskawieniu Orfaliego.

Jak się dowiaduje ŻAT, uchwała ta zapadła z powodu krytyki skrajnych nacjonalistów arabskich, którzy egzekutywie arabskiej zarzucali iż niedość aktywnie wystąpiła przeciwko ułaskawieniu Orfaliego.

Zamach na delegata rządu rumuńskiego

Wiedeń. 13. 8. ŻAT. Według wiadomości, nadeszłych tutaj z Bukaresztu, wykonany został zamach rewolwerowy na specjalnego delegata rządu rumuńskiego p. Caberę, który wydelegowany został na Bukowinę celem zbadania sytuacji w związku z ekscesami antyżydowskiemi. Sprawcą zamachu jest urzędnik na zwiskiem Janescu. Strzelił on do Cadery w wagonie restauracyjnym, lecz chybił. Janescu został aresztowany.

Nagonka przeciwko Briandowi w prasie francuskiej

Paryż 13. 8. (R) Mową Treviranusa rozpęta na burza protestów francuskiej opinji społecznej trwa w dalszym ciągu. Prasa francuska energicznie protestuje przeciw niemieckim zakusom rewizjonistycznym i ostro atakuje Brianda, którego czyni odpowiedzialnym za ośmielenie Niemiec. Kampanja prasy przeciw Briandowi przybrała takie formy, że w obronie jego wystąpił senator Bérnet. Oświadcza on, że wprawdzie łudził się Briand co do szczerości Niemiec, jednakże jego politykę aprobował senat francuski. Obecna nagonka przeciw Briandowi szkodzi tylko Francji w oczach zagranicy. Nie pomoże także wystawienie miljonowej armji na granicy niemieckiej, gdyż Niemcy i tak będą dążyły do rewizji traktatu wersalskiego. Jedynym sposobem byłoby z taką siłą i stanowczo ścią powiedzieć „nie!", z jaką Niemcy podnoszą swe żądania rewizjonistyczne.

Brazylja i Kuba wyrażają uznanie idei Paneuropy

Paryż 13. 8. (R) Rządy Brazylji i Kuby, którym memorjał Brianda w sprawie paneuropy został przesłany do zaznajomienia się z jego treścią, nadesłały do francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych słowa pełne uznania dla tej idei. Zdaje się, że Briand obu tym notom przypisywał wielkie znaczenie, gdyż obalają one obawy podnoszone przez kilka państw europejskich, iż Unja paneuropejska mogłaby być uważana za organizację zagrażającą innym kontynentom.

Hoover rezygnuje z urlopu by kierować akcją ratunkową

Nowy Jork 13. 8. (R) Wobec trudnej sytuacji gospodarczej kraju, zwiększonej jeszcze klęską posuchy, prezydent Hoover zrezygnował z wyjazdu wypoczynkowego i pozostaje w Waszyngtonie by osobiście kierować akcją ratunkową. Przedsiębiorstwa kolejowe obniżyły taryfę przewozową do połowy za przewóz siana, paszy, bydła i wody. Zniżka ta będzie obowiązywała aż do czasu przezwyciężenia skutków posuchy.

Locarno bałkańskie

Londyn 13. 8. (R) Jak z Aten donoszą, turecki minister spraw zagranicznych wręczył posłowi greckiemu w Angorze pismo zawierające propozycję zawarcia Lokarna bałkańskiego. W piśmie tem rząd turecki wyraża pogląd, że nadszedł już czas, aby można było podjąć rokowania w tej ważnej sprawie.

Powstanie Afridów rozszerza się

Londyn 13. 8. (R) Z ostatnich wiadomości wynika, że Afridowie przerzucili swoje główne siły zbrojne z pod Peszawaru do prowincji Kuram, położonej 100 mil na zachód od Peszawaru. W okolicy Peszawaru prowadzą nadal walkę partyzancką. Po ataku Afridów na fort Badama, w którym brał udział także szczep Orakzai, lotnicy brytyjscy zbombardowali całą okolicę. Przed atakiem lotniczym władze zarządziły ewakuację tych okolic. Na 24 godzin przedtem ewakuowano kobiety i dzieci i umieszczono je w miejscu bezpiecznem.

Znowu bandycki napad na listonosza w Niemczech

Berlin. 13. 8. (R) Coraz częstsze są w Niemczech napady bandyckie na listonoszów. Podobny napad wydarzył się dziś w Magdeburgu. Do wchodzącego do pewnego domu listonosza przyskoczyło trzech mężczyzn i powaliwszy go uderzeniem sztabą żelazną w głowę, wyrwali mu torbę i poczęli z nią uciekać. Na krzyk rannego nadbiegli domownicy i przechodnie, i wszczęli za złoczyńcami pogoń. Dwóch ujęto trzeci zbiegł. Jeden z nich jest dekoratorem drugi ogrodnikiem. Obaj bez stałego miejsca zamieszkania i bez zajęcia.

Rządowy projekt konstytucji
(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 13 8. (Sin) Mimo oficjalnych zaprzeczeń, prasa opozycyjna w dalszym ciągu z uporem twierdzi, że rząd opracował własny projekt zmiany konstytucji. Autorami projektu są: minister Car i wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski. Projekt wręczony został podobno marszałkowi Piłsudskiemu do zaopinjowania.

Dziś zbiera się Centrolew

Warszawa. 13. 8. (Sin) Jutro, w czwartek zbiera się kierownictwo stronnictw centrolewu na wspólną naradę, w czasie której omówiona będzie również sprawa wniesienia petycji o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmu.

Konferencja w sprawie walki z bezrobociem

Warszawa. 13. 8. (Sin) Pod przewodnictwem premjera Sławka i przy udziale ministrów Składkowskiego, Prystora, Matakiewicza oraz wiceministrów Kożuchowskiego, Pieracкiego odbyła się dziś konferencja poświęcona sprawie zwalczania bezrobocia.

Wielkie zamówienia min. komunikacji w fabrykach krajowych

Warszawa. 13. 8. (Sin) Ministerstwo komunikacji zamówiło na rok 1930/31 w fabrykach krajowych 144 parowozy osobowe i towarowe, a nadto 165 wagonów osobowych i 5.015 towarowych.

Żydowski fabrykant nici z Wilna wnosi skargę przeciwko sowieckiej misji handlowej

Warszawa. 13. 8. (Sin) Wileński fabrykant nici p. Melamed wytoczył proces sowieckiej misji handlowej w Polsce o bezprawną sprzedaż nici z jego marką ochronną „Podkowa". Sąd przyznał p. Melamedowi odszkodowanie w kwocie 5.000 dolarów, które misja sowiecka mu natychmiast wypłaciła.

Aresztowania w Małopolsce wschodniej

Lwów 13. 8. PAT. Prasa donosi, że w dniu wczorajszym aresztowano i odstawiono do więzienia we Lwowie 5 sprawców ostatnich zbrodniczych podpaleń pod Lwowem. Czterej z nich są uczniami gimnazjalnymi, uczęszczającymi od 5 do 8 klasy, jeden zaś jest zecerem. Dalej donosi prasa, iż dochodzenia w sprawie napadu rabunkowego na ambulans pocztowy pod Bóbrką trwa w dalszym ciągu. Onegdaj aresztowała policja dwóch osobników, podejrzanych o udział w napadzie. Nadto otrzymała policja lwowska z Nowego Sącza wiadomość, że aresztowano tam pewnego, podejrzanego o ten napad osobnika, usiłującego przejść nielegalnie granicę czechosłowacką.

Polskie szkoły sowieckie na pograniczu
Inicjatywa Dąbala i Jasieńskiego

Wilno 13. 8. PAT. Z Pogranicza donoszą, iż grupa komunistów polskich z Dąbalem i Bruno Jasieńskim na czele zwróciła się do władz sowieckich w Mińsku z referatem, w którym domaga się uruchomienia w pogranicznych rejonach 10-ciu szkół z językiem wykładowym polskim. Projektodawcy motywują swe żądanie tem, iż szkoły te zdziałają — ich zdaniem — więcej dla propagandy komunizmu, niż konspiracyjne prowadzenie agitacji na terenie Polski.

Witajcie!

Miłych gości powita dziś cały Kraków żydowski. Dziś popołudniu przybywają do naszego miasta motocykliści palestyńscy, przynosząc nam żywe pozdrowienie z Erec Izrael. Podjęli uciążliwą i pełną trudów podróż, by pod godłem Tarczy Dawida objeżdżać środowiska żydowskie i wzniecać miłość Ojczyzny i żywego słowa hebrajskiego, które pięknie rozbrzmiewa z ich ust.

Ich brawurowa jazda poprzez tyle krajów, miast i miasteczek, wśród piętrzących się zewsząd trudności i niebezpieczeństw, wykracza daleko poza ramy zwyczajnego sportowego „wyczynu“. Nie próżność rekordu przewodzi naszym dzisiejszym gościom palestyńskim. Ich jazda pełna trudów i znojów to nieomal symbol. To wymowny dowód hartu ducha naszej młodzieży, która nas dumą może napawać.

Przywitajmy serdecznie i gorąco naszych drogich palestyńskich gości. Niechaj gromkie „hedad“ zabrzmi dziś na ich powitanie! BRUCHIM HABBAIM!

* * *

Uroczyste powitanie gości nastąpi na boisku Żydowskiego Klubu Sportowego Makkabi dziś o godz. 6'30 popoł. Tutaj powitają przyjeżdżających przedstawiciele organizacji sjonistycznych, społecznych i sportowych. Boisko Makkabi będzie otwarte już od godziny 4 pop. Wstęp wolny.

Dokładny program pobytu motocyklistów palestyńskich podamy w jutrzejszym numerze.

Komitet organizacyjny prosi przedstawicieli organizacji o zjawienie się na boisku ŻKS. Makkabi o godz. 6 popoł.

* * *

Wydział Żyd. Tow. Gimnastycznego wzywa członkinie i członków Tow. do gremjalnego stawienia się na boisku Makkabi, celem przywitania motocyklistów palestyńskich.

Domagamy się przeznaczenia poważniejszych sum w budżecie państwowym

na cele kulturalno-oświatowe i społeczne ludności żydowskiej

Memorjał żydowskiej reprezentacji parlamentarnej do p. prez. Sławka

Klub posłów i senatorów żydowskich wystosował poniższy memorjał do p. prezesa Rady Ministrów w sprawie przeznaczenia poważniejszych sum w budżecie państwowym na cele kulturalno-oświatowe i społeczne ludności żydowskiej.

„Do Pana Prezesa
Rady Ministrów
w miejscu.

W latach poprzednich w związku z układaniem przez Rząd preliminarzy budżetowych na odnośny rok budżetowy zwracaliśmy się zazwyczaj zarówno do Pana Premjera, jak do PP. Ministrów resortowych z przedstawieniami w przedmiocie udzielania względnie podwyższania subsydjów z funduszów państwowych na prywatne szkolnictwo żydowskie ogólnokształcące z hebrajskim i żydowskim językiem wykładowym, i zawodowe, na wyznanie żydowskie, jakoteż dla stowarzyszeń żydowskich opieki społecznej różnego rodzaju. Ponawialiśmy żądania nasze na posiedzeniach komisyjnych i plenarnych ciał ustawodawczych, zgłaszaliśmy w toku dyskusji odpowiednie rezolucje i wnioski w tej mierze, lecz — niestety — postulaty nasze nie znajdowały należytego posłuchu ani u Rządu, ani w parlamencie. Wprawdzie w roku ubiegłym uczyniony został pewien wyłom w dotychczasowym stosunku do potrzeb żydowskich, gdyż uchwalono około 150 000 zł na zaspokojenie kulturalno-społecznych potrzeb żydowskich, ale nie zmieniło to w niczem tendencji ignorowania tychże potrzeb, jeśli się tylko zestawi powyższą sumę z bezspornie nadmiernem przeciążeniem podatkowem ludności żydowskiej w kraju. Jaskrawym przykładem tego stanu rzeczy może być fakt przeznaczenia w budżecie państwowym wprost śmiesznej sumy, bo zaledwie 120.000 zł., na wyznanie żydowskie, co nie znajduje się w żadnej proporcji ani do liczby ludności żydowskiej w Państwie ani do kwot, wstawionych do budżetu państwowego na potrzeby innych wyznań.

Jednakże pomimo doznanego dotychczas zawodu, poczuwamy się do obowiązku ponowienia i tym razem naszych żądań w nadziei, że nastąpi inna chwila, gdy słuszne postulaty nasze znajdą należyte zrozumienie i spotkają się u Rządu z tem zainteresowaniem, na które w najwyższym stopniu zasługują. Jest rzeczą jasną, że skoro Państwo samo nie utrzymuje ani jednej publicznej szkoły powszechnej z językiem wykładowym hebrajskim lub żydowskim, która odpowiadałaby kulturalnym wymogom społeczeństwa żydowskiego, ani jednej szkoły zawodowej, to obowiązkiem tegoż Państwa jest pokryć potrzeby prywatnego szkolnictwa żydowskiego, które właśnie temu celowi służy chociażby w tym stopniu, w jakim szkolnictwo to odciąża budżet państwowy ze względu na to że czyni zadość wymaganiom przymusu szkolnego. Jest to tembardziej słuszne, że prywatne szkolnictwo żydowskie przeżywa chroniczny kryzys materjalny, potęgujący się z roku na rok, i boryka się z trudnościami wprost nie do przezwyciężenia.

To samo da się powiedzieć o żydowskich instytucjach społeczno-filantropijnych i opieki społecznej. Działalność tych instytucyj — że wymienimy przykładowo: Związek Tow. Opieki nad Sierotami Żydowskiemi Rzplitej Polskiej, Komitet Ratunkowy „Toz“, „Jeas“, „Hechaluc-Pionier“, Warszawskie i Bojanowskie T-wa Opieki nad Głuchoniemymi względnie Ociemniałymi, Two Przeciwgruźlicze „Brijus-Zdrowie“, Żydowska Liga Przeciwgruźlicza „Atil“ i in., — jest powszechnie znana, chociaż by z perjodycznie w przeważającej części składanych sprawozdań odnośnym władzom nadzorczym. Praca tych stowarzyszeń jest szeroko rozgałęziona, częstokroć po całym kraju, zakrojona na wielką skalę i obejmuje, bardzo obszerne dziedziny, zaspakaja zarówno potrzeby ogólne z zakresu opieki społecznej, jak i potrzeby specyficzne — ze względu na różnicę wyznania i budowy gospodarczej społeczeństwa żydowskiego w Państwie. Jest wskutek tego rzeczą ze wszechmiar usprawiedliwioną aby Państwo przyszło z pomocą powyższym instytucjom i przyczyniało się do uwzględnienia ich potrzeb chociażby w tej mierze, w jakiej wyręczają one Państwo w kierunku zaspakajania tych ostatnich odnośnie do ludności żydowskiej. Wreszcie 3-miljonowa ludność żydowska ma wszelkie prawo domagania się, aby Państwo łożyło na potrzeby jej wyznania z funduszów państwowych takie sumy, które odpowiadałyby jej liczebności, jak i w stosunku proporcjonalnym do kwot budżetowych, przeznaczonych na potrzeby religijne innych wyznań w kraju.

Panie Premjerze! W szczegółowym memorjale naszym z dnia 24 czerwca br. mieliśmy zaszczyt zilustrować okropne, wprost katastrofalne położenie ludności żydowskiej w kraju i wskazaliśmy na konieczność wystąpienia z śmiałą inicjatywą opracowania wyraźnego programu, zmierzającego do usunięcia przyczyn, powodujących powyższy stan. Prace rządowe nad ustaleniem preliminarza budżetowego są obecnie w toku. Zwracamy się do Rządu przy tej sposobności z apelem, aby zechciał złożyć dowód dobrej woli w stosunku do ludności żydowskiej, obarczonej nadmiernemi świadczeniami na rzecz Skarbu Państwa, przez przeznaczenie poważniejszych sum w budżecie państwowym na kulturalno-oświatowe i społeczne cele tejże ludności w myśl powyższych naszych wywodów“.

Memorjał podpisał senator Dr. J. Dawidsohn.

P. Prezydent Rzplitej zwiedza Gdynię

Gdynia 13. 8. PAT. P. Prezydent Rzplitej zwiedził dzisiaj na motorówce „Syrena“, prowadzonej przez kapitana portu Zaleskiego, w towarzystwie min. spraw zagranicznych Zaleskiego, przem. i handlu Kwiatkowskiego, wicemin. skarbu Starzyńskiego, dyrektora departamentu morskiego Nosowicza, dyrektora urzędu morskiego komandora Poznańskiego i płk. Głogowskiego port handlowy i chłodnię gdyńską. Następnie udał się p. Prezydent do przystani Żeglugi Polskiej, poczem wraz z prezydentem Bilkiem autem zwiedził miasto i Kamienną Górę. Po zwiedzeniu miasta p. Prezydent wraz z najbliższem otoczeniem udał się do Urzędu morskiego, gdzie po śniadaniu naczelnik budowy portu inż. Wenda złożył p. Prezydentowi sprawozdanie informacyjne o budowie portu, a dyrektor urzędu morskiego komandor Poznański o eksploatacji portu. Z urzędu morskiego p. Prezydent Rzplitej o godz. 12'20 odjechał na dworzec poczem przy dźwiękach hymnu narodowego i entuzjastycznych okrzykach publiczności odjechał do Warszawy.

* * *

Warszawa 13. 8. P. Prezydent Rzplitej przybył do Warszawy o g. 20'30. Na dworcu powitali Głowę Państwa wszyscy ministrowie z premjerem Sławkiem na czele, poczem p. Prezydent odjechał na Zamek.

Zmiany w starostwach

Warszawa, 13. 8. W najbliższym czasie nastąpią zmiany na stanowiskach starostów. Starosta w Wadowicach p. Dynowski zostanie przeniesiony na stanowisko starosty w Grybowie, stanowisko zaś starosty w Wadowicach obejmie starosta jarociński p. Wąs. Starostą w Jarocinie będzie mianowany dotychczasowy zastępca starosty p. Lipucha.

Przed laty 10

Organ endecki fałszuje komunikat wojenny

Warszawa. 13. 8. PAT. Ogłaszając podawany przez agencję naszą komunikat wojenny z roku 1920, opracowany na podstawie studjów wojskowego biura historycznego „Gazeta Warszawska“ w komunikacie naszym z dnia 13 sierpnia br. pozwoliła sobie na sfałszowanie faktów historycznych, wstawiając do ogłoszonego komunikatu nieprawdziwą wiadomość o oddaniu przez Naczelnego Wodza w dniu 13-go sierpnia 1920 roku dowództwa gen. Rozwadowskiemu.

Zakończenie turnieju rabczańskiego

Rabka, 13. 8. PAT. Zakończenie turnieju tennisowego w Rabce: Gra pojedyncza pań: Volkmerówna—Pozowska 6:3, 6:3. Wobec tego wyniku, mistrzynią Rabki na rok 1930 została p. Volkmerówna (KKT). Drugie miejsce zajęła p. Pozowska (AZS Kraków)). W grze podwójnej panów pp. Hebda—Horain po pokonaniu Kościaka i Kloszka 7:5, 6:4, spotkali się T. Konopką i Smithem wczorajszymi zwycięscami J. Stolarowa i Czyżewskiego, których pokonali po zaciętej i interesującej walce 6:1, 6:3, 6:8, 6:2, uzyskawszy tem samem mistrzostwo Rabki w grze podwójnej panów na rok 1930. Po turnieju odbyło się w salonach pensjonatu zakładowego rozdanie nagród. Po przemówieniu dra Jentysa (AZS Kraków) organizatora turnieju i dra Kadena p. Helena Wieczorkowska wręczyła zwycięscom nagrody. Większość uczestników turnieju wyjechała w środę do Krynicy, gdzie rozpoczyna się turniej tennisowy.

Na horyzoncie politycznym

Projekty zmiany konstytucji w Niemczech

„Neues Wiener Journal“ donosi z Berlina, że rząd Rzeszy ma wnieść do nowego parlamentu projekt reformy niemieckiej konstytucji. Projekt ten obejmuje przedewszystkiem reformę ordynacji wyborczej. Pozatem ma prezydent Rzeszy otrzymać znaczne rozszerzenie przysługującego mu kompetencji. Radę państwa ma się przekształcić w drugą izbę, a jej skład ma ulec radykalnej zmianie. Rada państwa dotychczas składała się tylko z przedstawicieli rządów wszystkich krajów wchodzących w skład niemieckiej Rzeszy, a obecnie ma być reprezentacją interesów i korporacyj gospodarczych. Kompetencja tej drugiej izby ma być rozszerzona, a mianowicie przysługiwać jej ma prawo veta w sprawach budżetowych.

Niepewna sytuacja w Rumunji

Czy Titulescu był tylko pośrednikiem między królem a królową, czy też ma zostać premjerem?

Z Rumunji nadchodzą coraz liczniej sprzeczne wprost ze sobą wiadomości. Niedawno przynieśliśmy sensacyjną rewelację bukaresztenskiego korespondenta „Daily Herald“ o tem, że król Karol ma zamiar obwołać się dyktatorem. Z innych stron dowiedziała się opinja publiczna, że Maniu ma zamiar zgłosić swą dymisję, ponieważ nie chce się zgodzić na utworzenie gabinetu koncentracyjnego, w którymby też zasiadali przedstawiciele liberałów. Niepokój, który ogarnął całą Rumunję, spotęgował się jeszcze z powodu przybycia do Bukaresztu dotychczasowego ambasadora w Paryżu Titulescu. Fantastyczne wprost plotki powstawały na tle nagłego przyjazdu byłego ministra Titulescu do Bukaresztu. Rząd wydał wprawdzie oficjalny komunikat, w którym podaje do wiadomości publicznej, że pogłoski o dymisji obecnego gabinetu są zupełnie wyssane z palca, ale ten komunikat przeszedł znpełnie bez wrażenia.

Z innych kół zapewniają, że Titulescu przyjechał do Bukaresztu, by doprowadzić do ostatecznego porozumienia między królem a królową. Misja ta miała się udać, albowiem Titulescu nakłonił królową Helenę do cofnięcia swej skargi rozwodowej. Król Karol założył swego czasu protest przeciwko rozwodowi, wobec czego najwyższy trybunał ma w tych dniach orzec nieważność rozwodu. Koronacja króla Karola i królowej Heleny nastąpić ma dnia 21 września br. w Alba Julja.

O ile więc z jednej strony przypisują Titulescu tylko misję pojednania króla z królową, to z drugiej strony nie milkną pogłoski o zmianie gabinetu. Głównym punktem porządku dziennego konferencji między królem Karolem a Titulescu były sprawy natury gospodarczej. Jak wiadomo, tworzy się blok państw agrarnych wschodniej Europy, w którym to bloku Rumunja odgrywa obok Polski pierwszorzędną rolę. Równocześnie prowadzi Rumunja rokowania z Jugosławją, a nawet z Węgrami, by dojść do gospodarczego porozumienia z niemi. Wobec takiej sytuacji konieczną jest rekonstrukcja gabinetu, której się właśnie ma podjąć Titulescu.

Na tem tle doszło, zdaje się, do nieporozumienia między królem a premjerem Maniu, o czem zdaje się świadczyć gwałtowny artykuł prof. Jorgi, który zwraca uwagę królowi, że historja zna wypadki rewolucji przeciwko królom popieranych [illegible] swoich benjaminków wbrew woli ludu.

Gdzie się obecnie znajduje hr. Bethlen?

Rumunja i Jugosławja zapraszają Węgry do gospodarczej współpracy

Onegdaj odbyła się w Balatonföldwar konferencja rządowej partji na Węgrzech, w której to konferencji wzięło udział 5 ministrów i 90 członków partji. Dłuższe przemówienie na tej konferencji wygłosił węgierski min. rolnictwa Mayer, który oświadczył, że Jugosławja i Rumunja zaprosiły Węgry na rokowania dla utworzenia gospodarczego jednolitego frontu. Węgry, Jugosławja i Rumunja są pod względem gospodarczym na siebie skazane, ale polityczne motywy dotychczas temu porozumieniu stawały na przeszkodzie. W ostatnich jednakowoż czasach oba państwa doszły do zrozumienia że bez Węgier nie potrafią uzdrowić swej gospodarczej sytuacji.

W odpowiedzi na zaproszenie wysłał rząd węgierski delegację do Belgradu i Bukaresztu. Rokowania jeszcze są w toku wobec czego min. nie może niczego konkretnego podać do wiadomości publicznej. Geograficzne położenie Węgier jest jednakowoż tego rodzaju, że przesilenie gospodarcze państw wschodnio i środkowo europejskich bez współdziałania Węgier nie może być zażegnane.

Na konferencji dziwiono się nieobecności premjera hr. Bethlena. Min. opieki społecznej dr. Vass, zastępujący nieobecnego premjera uśmiechał się znacząco, ale nie zdradził obecnego pobytu hr. Bethlena. Przypuszczają, że węgierski premjer znajduje się obecnie we Wiedniu, gdzie prowadzi rokowania z przedstawicielami zagranicy, by uzyskać dla Węgier pożyczkę zagraniczną. Inna wersja głosi, że Bethlen znajduje się obecnie w Rumunji, by z Titulsecu omówić wytyczne linje gospodarczego porozumienia się Węgier z Rumunią. Trzecia wersja głosi, że hr. Bethlen znajduje się w Rzymie.

W związku z wersją o prawdopodobnym pobycie węgierskiego premjera w Austrji mówią też, że hr. Bethlen ma się porozumieć z Austrją w sprawie utworzenia unji celnej między obu krajami.

Plany Trockiego

Trocki pracuje nad nową książką, która się zajmuje obecną sytuacją w sowietach. Ta nowa książka Trockiego zawierać będzie nietylko ostrą krytykę 5-letniego planu, lecz też całej pracy XVI kongresu a zwłaszcza Stalina. Książka ma się ukazać równocześnie w kilku językach. Równocześnie donoszą, że Trocki bawił w przejeździe do Franzensbadu w Bratislavie. Trocki jedzie incognito, a we Franzensbadzie spotkać się ma z Cziczerinem i Łunaczarskim. Cziczerin znajduje się już we Franzensbadzie a Łunaczarski ma w tych dniach przyjechać. Ta pogłoska nie jest bardzo prawdopodobną.

ZNÓW POŻAR W BORSZA. Z Borsza donoszą, że w parku miejskim, gdzie mieszczą się namioty dla pogorzelców, wybuchł pożar, który wyrządził wielkie spustoszenie. Obecnie pogorzelcy z Borsza obozują pod gołem niebem. Istnieje przypuszczenie, że pożar wynikł naskutek podpalenia. Władze prowadzą śledztwo.

KONGRES STUDENTÓW ARABSKICH W PALESTYNIE. 12 bm. otwarta została 2-ga konferencja studentów arabskich w Palestynie. Pierwsza konferencja odbyła się w roku ubiegłym w Jaffie w przededniu wybuchu rozruchów sierpniowych.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

Artyści przeciw napływowi aktorów z zagranicy

Polski Związek Artystów Widowiskowych interwenjować będzie w dniach najbliższych w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie wjazdów do Polski artystów zagranicznych. Ostatnio w teatrzykach, variete, dancingach itd. angażowane są prawie wyłącznie siły zagraniczne, co powoduje poważne bezrobocie wśród artystów widowiskowych polskich; odnosi się to zwłaszcza do lokali pierwszorzędnych, w których polski aktor jest rzadkością. „Polzawid“ protestować będzie przedewszystkiem przeciw masowemu sprowadzaniu tych artystów zagranicznych, których produkcje stoją na miernym poziomie artystycznym, ustępując produkcjom artystów polskich. Związek domagać się będzie zasięgania jego opinji przy udzielaniu aktorom zagranicznym zezwoleń na wjazd do Polski, uważając, że zezwolenia te powinny być wydawane jedynie siłom „atrakcyjnym“. Jednocześnie „Polzawid“ zabiegać będzie, aby zezwolenia na wjazd wydawało wyłącznie ministerstwo spraw wewnętrznych, a nie — jak dotychczas — urzędy wojewódzkie i starostwa.

—o—

— **OPERA I OPERETKA LWOWSKA.** Dziś Adam Didur wraz z córką swą Olgą Didur-Wiktorową, artystką nowojorskiej opery „Metropolitaine“ wystąpią jedyny raz tj. dziś w arcydziele Pucciniego „Tosca“.

— **POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA PO CENACH POPULARNYCH** wprowadza dyrekcja teatrów lwowskich we wszystkie niedziele i święta od dnia jutrzejszego tj. piątku począwszy. Popołudniówkę tę wypełni pięknie wystawiona opera komiczna Sauppee „Piękna Galatea“. W niedzielę popołudniu „Cyrulik Sewilski“.

— **„KSIĘŻNICZKA CHICAGO“ PO RAZ OSTATNI** grana będzie w piątek wieczór. Zajmujące libretto, piękna muzyka i wspaniała wystawa tej operetki, ściągną niewątpliwie licznych miłośników śpiewu i tańca na to przedstawienie.

— **WIECZÓR WESOŁEJ MUZY W STARYM TEATRZE.** Znakomici artyści teatru „Qui pro Quo“ w osobach Z. Dymszowej, Nobisówny i A. Dymszy, wystąpią z jedynym wieczorem humoru, tańca i lekkiej piosenki w piątek 15 bm. w Starym Teatrze. Atrakcją tegoż wieczoru będzie występ świetnego chóru Dana, który swemi występami w teatrze „Qui pro Quo“ zyskał olbrzymie uznanie prasy i publiczności.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

OPERA I OPERETKA LWOWSKA

Czwartek: „Tosca“ z Adamem i Olgą Didur.
Piątek: pop. „Piękna Galatea“ i „Balety“ (ceny zniżone); wiecz. „Księżniczka Chicago“ (po raz ostatni).

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

UCIECHA: „Śpiewający błazen“.
SZTUKA: „Błąd ojca“.
WANDA: „Cztery pióra“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Wróć — wszystko wybaczam“.
BAGATELA: „Tajemnice fakirów indyjskich“ i „Poświęcenie kobiety“.
CORSO: „Wywoływać“ (w gł. roli Milton Sills).
WARSZAWA: „Zagłada Wschodu“.

ZE SPORTU

— **WALNE ZGROMADZENIE ŻKS „HAKADUR“ W KRAKOWIE** odbyte w dniu 9 bm. wybrało następujący Zarząd: Prezes: Wiktor Hochheiser, wiceprezes: Szulem Keil, sekretarz: Wilhelm Kleinmünz, skarbnik: Zygmunt Freundlich, Członkowie Zarządu M. Fleischfarb, M. Genendel, A. Grünblat, D. Kenner, E. Friedmann, L. Kreindel i I. Goldberg. Komisja rewizyjna: L. Fillen, S. Kenner, J. Berufhut; adres sekretarjatu: Wilhelm Kleinmünz, Józefa l. 28.

— **ZEBRANIE ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW SEKCJI LEKKOALETYCZNEJ MAKKABI** w związku ze zbliżającem się otwarciem sezonu jesiennego, odbędzie się w piątek 15 bm., o godz. 9.30 przedp. na boisku Makkabi. Ze względu na konieczność ustalenia programu treningów obecność wszystkich obowiązkowa.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zwiększony wywóz zagranicę w lipcu br.

Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy, według dotychczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego dotyczących handlu zagranicznego Polski (łącznie z w. m. Gdańskiem) wywóz w lipcu br. przedstawiał się jak następuje: wywieziono 1,601.351 ton towarów o wartości 197 776 tys. złotych. W porównaniu do czerwca wywóz wzrósł w wadze o 263.413 ton, w wartości wzrósł o 26.602 tys. złotych.

W porównaniu do czerwca najwięcej zwiększył się wywóz następujących grup towarów:

1) Artykułów spożywczych (o 13.0 milj. zł), w tem wzrósł wywóz masła (o 3.6 milj. zł), cukru (o 2.9 milj. zł), żyta (o 2.0 milj. zł), paszy (o 1.9 milj. zł) i bekonów (o 1.6 milj. zł). Zmniejszył się natomiast wywóz jaj (o 0.6 milj. zł. 2) Materjałów i wyborów drzewnych (o 5.4 milj. zł), w tem wzrósł wywóz podkładów kolejowych (o 1.7 milj. zł), bali, desek i łat (o 1.6 imlj. zł) i papierówki (o 1.2 milj. zł). 3) Paliwa, asfaltu, ropy i pochodnych (o 3.9 milj. zł), w tem zwiększył się wywóz węgla (o 4.4 milj. zł), zmniejszył się natomiast wywóz nafty (o 0.6 milj. zł) i parafiny (o 0.3 milj. zł. 4) Metali i wyrobów z metali (o 3.2 milj. zł), w tem wzrósł wywóz szyn, żelaza i stali (o 1.2 milj. zł), rur (o 1.0 milj. zł) i cynku (o 0.9 milj. zł). 5) Materjałów i wyrobów włóknistych (o 2.0 milj. zł), w tem wzrósł wywóz przędzy wełnianej (o 1.8 milj. zł) i tkanin wełnianych (o 0.7 milj. zł).

Dalszy spadek przewozów towarowych na kolejach w lipcu

Według przedwstępnych danych Ministerstwa Komunikacji, lipiec br. przyniósł dalszy spadek w przewozach towarowych kolei państwowych. W miesiącu tym ogółem ładowano dziennie — 15,223 wagonów 15-tonowych, podczas gdy w lipcu 1929 r. załadowano 19,463 wagonów, a w 1928 r. 17,625 wagonów dziennie. W porównaniu więc z rokiem ubiegłym widzimy poważny spadek przewozów towarowych, wynoszący przeciętnie aż 4,240 wagonów dziennie, co w stosunku miesięcznym oznacza ubytek o przeszło 127,000 wagonów, naładowanych różnemi towarami.

Z tej ogólnej cyfry naładunek na PKP. wyniósł w lipcu br. dziennie średnio — 13,138 wagonów (w nawiasach cyfry za lipiec r. 1929 i 1928 — 17,139 i 15,402). Pozatem w obrębie Gdańska ładowano dziennie w lipcu br. 337 wagonów (478, 322), a od kolei zagranicznych przyjmowano 500 wagonów (576, 701). W tranzycie zaś przejęto dziennie średnio 1,248 wagonów (1,270, 1,158).

Z poszczególnych ładunków na PKP. duże zmniejszenie wykazują przewozy węgla, koksu, i brykietów, których w lipcu br., ładowano dziennie średnio — 5,233 wag. (6,785 — 5,388), dalej przewozy rolnicze i aprowizacyjne, których w lipcu br było dziennie średnio 612 wag. (811, 687), produkcji przemysłowej - 11,287 wag. (1,671, 1,695), drzewa obrobionego i nieobrobionego 1,069 (1,668, 1,832), materjałów budowlanych (oprócz drzewnych) — 530 wag. (770, 852), itp. Ogółem wywieziono zagranicę w lipcu br. dziennie średnio 3,276 wagonów (4,182, 3,539).

Dane powyższe, wykazujące poważny spadek przewozów towarowych na kolejach państwowych, dowodzą, niestety, że przesilenie gospodarcze w lipcu br. nie tylko nie uległo złagodzeniu, lecz, przeciwnie, w niektórych dziedzinach przyniosło jeszcze pogłębienie, czego wymownem świadectwem jest silne zmniejszenie takich przewozów towarowych, jak produkcji przemysłowej, drzewa i materjałów budowlanych.

Nowa pożyczka szwedzka dla Polski?

Tygodnik „L'Economiste Francais“ pisze ostatnio co następuje:

„W roku 1925 rząd polski wydzierżawił trustowi szwedzkiemu monopol zapałczany. Umowę podpisano na lat 20-cia a trust szwedzki dał rządowi polskiemu awans 6 milj. dol. Wykonanie umowy dotychczas nie napotykało trudności. Jednak obie strony nie są zadowolone. Trust szwedzki chciałby otrzymać inne warunki przemysłowe i handlowe, a rząd polski uważa, iż mógł był uzyskać większą pożyczkę. Na tej podstawie rozpoczęły się niedawno układy. Rząd polski chce, aby pożyczkę podnieść do 30 milj. dol. i pod tym warunkiem zgadza się na zmianę tekstu umowy w sensie przez trust szwedzki żądanym“.

Cytowane źródło na tem kończy swe informacje.

Potrącanie z przychodu strat na dłużnikach i kosztów

W myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku dochodowym o stosowności odpisań na straty należności wątpliwych, decydują postanowienia ustawy handlowej, zwyczaj kupiecki, a w granicach zakreślonych ustawą handlową i zwyczajem kupieckim również własne uznanie płatnika, z zastrzeżeniem, aby prawidła buchalterji były przestrzegane.

Władze wymiarowe nie stosują się jednak do tych postanowień uznanych w wyrokach Najwyższego Trybunału Administracyjnego za zgodne z ustawą i żądają przedstawienia dowodów niewypłacalności dłużnika w postaci wyroków, względnie aktów egzekucyjnych, których uzyskanie zwiększa tylko niepotrzebnie koszty i w praktyce uniemożliwia płatnikom korzystanie z prawa potrącania z przychodu stret na dłużnikach.

* * *

Ustawa o państwowym podatku dochodowym nie daje ścisłych określeń pojęć — kosztów inwestycyjnych, kosztów remontu i kosztów eksploatacji. W praktyce powstają stąd liczne spory co do charakteru tego rodzaju wydatków. W związku z tem sfery gospodarcze domagają się ścisłego określenia — w drodze wyjaśnienia władzom wymiarowym, omawianych wydatków przez podanie ogólnej definicji i przez podanie szczegółowych określeń dla poszczególnych działów produkcji.

Odsetki zwłoki od składek w Kasach chorych

W związku ze staraniami Izb przemysłowo-handlowych o obniżenie stopy odsetek zwłoki od składek ubezpieczeniowych na wypadek choroby, Min. Pracy i Opieki Społecznej zawiadomiło Izby, że ogólne obniżenie stopy tychże odsetek jest w tym czasie niemożliwe, a to ze względu na obecne położenie Kas Chorych. Z uwagi jednak na panujący kryzys gospodarczy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej poleciło Głównemu Urzędowi Ubezpieczeń wydać stosowne zarządzenia, aby w tym czasie Kasy Chorych stosowały do pracodawców dotkniętych niepomyślną konjunkturą dopuszczalne ulgi ustawowe w zakresie płacenia składek ubezpieczeniowych w granicach swej możności finansowej bez istotnego naruszenia swych głównych zadań. W myśl obowiązujących przepisów w tej dziedzinie, Kasy Chorych mają prawo w indywidualnych wypadkach na prośbę pracodawcy obniżać odsetki zwłoki, względnie odraczać płatność składek ubezpieczeniowych z równoczesnem zwolnieniem od części lub całości należnych odsetek.

Akcja przemysłu drzewnego wobec nowej taryfy

Jak już donosiliśmy, z dn. 1 sierpnia weszła w życie nowa taryfa związkowa polsko-niemiecka na drzewo. Wobec wielkich ciężarów, jakie ta taryfa nakłada na przemysł drzewny w Polsce, związki drzewne za pośrednictwem swej Rady Naczelnej rozpoczęły energiczną akcję celem przyjścia z pomocą zagrożonym placówkom. Jak dotąd jednak interwencje nie dały rezultatów. Po ostatniej audjencji u p. ministra Skarbu Rada Naczelna Związków Drzewnych zamierza interwenjować u p. ministra Komunikacji, wskazując na wszelkie konsekwencje, wynikające z prowadzenia tej taryfy. Pozatem Rada Nadzorcza wystąpi z memorjałem do wszystkich Izb Przem. Handlowych, z prośbą o wywarcie wpływu na czynniki miarodajne dla załatwienia postulatów związków drzewnych. Związki drzewne w razie gdyby wszelkie inne ulgi nie były możliwe do przeprowadzenia, zaproponują, aby zniżyć wewnętrzną taryfę kolejową drogą refakcji z terminem obowiązującym od dn. 1 sierpnia.

* * *

Na mającym się odbyć kongresie Izb Przem. Handlowych we Lwowie związki drzewne poza programem wystąpią z interpelacją w sprawie sytuacji w przemyśle drzewnym. Omówiona zostanie obecna sytuacja na rynkach krajowych i sytuacja na rynkach zagranicznych, jaka się wytworzyła wobec dumpingu sowieckiego.

400 tysięcy osób zwiedziło Wystawę Komunikacyjną w Poznaniu

Z przeprowadzonych przez dyrekcję Wystawy Komunikacyjnej obliczeń w ciągu 6-ciotygodniowego trwania zwiedziło ją około 400 tysięcy osób. Naogół frekwencja ta uważana jest za słabą. Dyrekcja tłumaczy to fatalną pogodą, jaka panowała w czasie Wystawy. Płatnych biletów jednorazowych sprzedano 200 tys., ulgowych 60 tys., bezpłatnych 8 tys. Wycieczek krajowych zwiedziło Wystawę 40, zagranicznych 20.

Z pośród transakcyj handlowych, dokonanych na Wystawie, na plan pierwszy wybija się przedewszystkiem sprzedaż na rynek zagraniczny 23 lokomotyw wartości około 12 milj. zł.

Niepodjęte wygrane

Według zestawień Urzędu Pożyczek Państwowych, dotąd nie zostały odebrane premje pożyczki dolarowej w wysokości około 60.000 dolarów, a mianowicie 4 większe premje, jedna na 40.000 dolarów, jedna na 8.000 dolarów i dwie po 3.000 dolarów. Premja na 40.000 dolarów wylosowana została jeszcze w roku 1926 i co do niej uczynione zostało zastrzeżenie wobec pretensyj zgłoszonych przez 5 osób. O losie tej wygranej rozstrzygnie proces sądowy.

O ZAMÓWIENIA RZĄDOWE DLA PRZEMYSŁU. Izby przemysłowo handlowe wróciły się do rządu z memorjałem w sprawie zamówień rządowych dla przemysłu krajowego. Izby proszą o wydanie specjalnych przepisów co do planu zamówień, procedury wykonania, regulowania należności, racjonalnego podziału zamówień i płatności na okresy budżetowe itd. itd. Izby wskazują dalej na konieczność udzielenia zamówień tylko firmom krajowym. Postulaty Izb są obecnie dyskutowane w zainteresowanych ministerstwach. Część już została uwzględniona.

PRZEMYSŁOWCY ŻĄDAJĄ CZYSTEGO SPIRYTUSU. Przemysłowcy perfumeryjno-kosmetyczni skarżą się na zwiększony przywóz wyrobów zagranicznych i spadek wywozu wyrobów polskich, pomimo poczynienia w przemyśle polskim dużych inwestycyj i wprowadzenia lepszych surowców. Główną przyczyną tego jest konieczność używania w produkcji polskiej spirytusu skażonego, tak zw. denaturatu, który obniża wartość wyrobów, co odstręcza zarówno odbiorców krajowych jak i zagranicznych, pomimo cen konkurencyjnych. Zainteresowani przemysłowcy domagają się przydzielenia im spirytusu nieskażonego i ulg przy eksporcie, wobec stosowania przez przemysł zagraniczny dumpingu.

BUDOWA STACJI BUNKROWEJ W GDYNI. Z końcem października br. uruchomiona zostanie w Gdyni specjalna stacja bunkrowa do ładowania na statki węgla t. zw. bunkrowego, służącego do opalania kotłów na statkach. Stacja zbudowana zostanie na specjalnem molo w ten sposób, by naładunek mógł się odbywać równocześnie z obu stron. Zdolność naładunkowa wynosić będzie 600 ton węgla na godzinę.

Stacja ta będzie znacznie lepiej urządzona od podobnej stacji w Gdańsku.

SYTUACJA GOSPODARCZA STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Według biuletynu Federal Reserve Banku indeks produkcji w Stanach Zjednoczonych zmniejszył się, bezrobocie wzrosło i indeks cen spadł. W czerwcu produkcja przemysłowa osiągnęła najniższy poziom od grudnia ub. r. Zbiór kukurydzy będzie o 7 proc. większy niż w roku ubiegłym.

Międzynarodowy kongres lotniczy w Hadze

W dniu 1 września br. odbędzie się w Hadze wielki międzynarodowy kongres lotniczy. W obradach kongresu wezmą udział delegaci kilkudziesięciu państw z całego świata, m. in. Polska.

Tematem obrad będzie szereg aktualnych zagadnień komunikacji powietrznej. Kongres trwać będzie tydzień.

Skład delegacji polskiej na kongres haski ustalony zostanie w dniach najbliższych.

Sytuacja w Palestynie

Berlin (ŻAT) Członek egzekutywy palestyńskiej Agencji Żydowskiej dr. Werner Senator, który bawi obecnie w Berlinie w związku z nadchodzącą sesją komitetu administracyjnego Agencji, oświadczył w rozmowie z przedstawicielem ŻAT., iż nie bacząc na ciężką sytuację polityczną jiszuw żydowski zdecydowany jest kontynuować swą pracę za wszelką cenę. Nawet wstrzymanie aliji przyjęte zostało w Palestynie z większym spokojem niż zagranicą.

Palestyna, stwierdził następnie dr. Senator, dotychczas prawie nie została dotknięta światowym kryzysem gospodarczym. W najbliższej przyszłości podjęte zostaną prace różnych organizacji, działających w Palestynie, co odbije się dodatnio na stanie rynku prac. Chodzi tu o prace PIKA, palestyńskiego Funduszu Pomocy oraz Agencji Żydowskiej (prace budowlane w kolonjach). Nie jest jednak dotychczas jasnem, czy Agencja żydowska będzie w stanie zrealizować swój program z powodu zmniejszonego napływu kapitałów, w związku z kryzysem gospodarczym.

Wielkie znaczenie polityczne - oświadczył następnie dr. Senator — posiada dające się obecnie zauważyć w Palestynie dalsze uspokojenie opinji publicznej. Poczyna zwyciężać myśl, iż uda się stworzyć „modus vivendi“ pomiędzy Żydami, Arabami a rządem.

Nareszcie rozum zwyciężył w Agudzie

Jerozolima (ŻAT). Delegacja Agudas Izrael z rabinem Sonenfeldem na czele przyjęta została przez zastępcę Wysokiego Komisarza sira Stuarta Davisa, W rozmowie z sirem Davisem rabin Sonenfeld oświadczył, iż Agudas Izrael solidaryzuje się z całem społeczeństwem żydowskiem w Palestynie w większości dotyczących żydostwa palestyńskiego jak również w kwestji Ściany Płaczu, Do związku gmin żydowskich Aguda nie należy ze względów czysto religijnych.

Ile tomów liczy żydowska Biblioteka Narodowa w Jerozolimie?

Jerozolima (ŻAT) Liczba tomów żydowskiej Bibljoteki Narodowej w Jerozolimie wynosiła w czerwcu 220.757. Dział muzyczny i lekarski został znacznie rozszerzony dzięki licznym darowiznom z Kiszyniewa, Nowego Yorku, Berlina i Warszawy. Sekcja autografów została zbogacona listami Maksa Nordau'a, Louis Marshalla, Szaloma Alejchema i in.

—cOo—

ZATARG POMIĘDZY ZARZĄDEM MIASTA TEL AWIWU A HISTADRUTH. Między samorządem Tel- Awiwu a Federacją robotników żydowskich wybuchł zatarg w sprawie powierzenia budowy rzeźni żydowskiej w Tel Awiwie prywatnym przedsiębiorcom. Histadruth domaga się, aby wykonanie robót powierzono organizacji robotniczej. Zarówno jedna jak i druga strona wydały komunikaty oświetlające stanowisko w tej sprawie.

EGIPCJANIE NIE POWINNI UCZESTNICZYĆ W SPORZE O ŚCIANĘ PŁACZU. Wybitny pisarz egipski Husseimi Mahmud ogłosił list w wielkim dzienniku nacjonalistycznym „Makatam“, w którym ostro występuje przeciwko udziałowi Arabów egipskich w ruchu pan- arabskim. Egipcjanie nie są Arabami — pisze Hussein Mahmud, egipcjanie winni pomagać narodowi żydowskiemu, ponieważ należą do tej samej grupy etnicznej. W sporze o Ścianę Płaczu, która jest zabytkiem po Świątyni Salomona, egipcjanie nie powinni byli wziąć udziału.

Redakcja „Mokatam“ zaopatrzyła list ten uwagą, iż nie zgadza się z wywodami autora, list zaś zamieściła jedynie przez respekt dla wybitnego pisarza.

Odezwa Dyrektorjum „Keren Tel-Chaj“ w Polsce

Warszawska konferencja sjonistyczna, odbyta 29 maja br. przyjęła uchwałę (rezolucja 5), uznającą ważność „Keren Tel-Chaj“ w obecnej chwili i wzywającą przeto Warszawski Komitet Miejski do zaktywizowania wszystkich sjonistów w pracy na rzecz K .T. Ch. Lwowska okręgowa konferencja sjonistyczna przyjęła również rezolucję, obowiązującą wszystkich sjonistów do aktywnej współpracy i poparcia K. T. Ch.

Wogóle wzrasta z każdym dniem sympatja i zrozumienie dla celów K. T. Ch. wśród żydostwa polskiego. K. T. Ch został powszechnie uznany, jako czynnik, zapewniający spokojną odbudowę siedziby narodowej.

Apel K. T. Ch. napotkał na gorące przyjęcie ze strony wszystkich warstw żdostwa polskiego. Niema obecnie żydowskiego osiedla, gdzie by nie pracowano dla K. T. Ch.

W związku ze smutną rocznicą wypadków palestyńskich Dyrektorjum K. T. Ch. na ostatniem swojem uroczystem posiedzeniu w dniu 21 czerwca postanowiło proklamować na miesiące Ab — Elul wielką akcję pamiątkową.

Naród żydowski zademonstruje swojemi datkami, że nie dopuści więcej do rzezi i pogromów.

W czasie oddzielającym nas od akcji Ab - Elul będzie kontynuowana akcja werbunkowa, mająca przynieść dla K. T. Ch. 20.000 stałych deklarantów.

Opracowuje się również plan specjalnej akcji która przeprowadzona będzie na letniskach. W tym celu będą wydane żetony w formie tarczy z napisem: „Na pamiątkę wypadków w roku 1929 — „Keren Tel—Chaj“ r. 1930“.

Żetony są właściwie przeznaczone na wielką akcję Ab—Elul, lecz drogą wyjątku będą sprzedawane na letniskach. Żydostwo polskie, które już wiele zdziałało dla K. T. Ch., napewno przyjmie odpowiednio powyższą akcję.

K. T. Ch. jest gwarancją przeciwko podstępnym i krwawym napaściom na życie i mienie naszych braci.

Dyrektorjum „Keren Tel-Chaj“ w Polsce

(—) (—) N. Finkielsztejn, L. Lewin-Epsztejn, Dr. Gotlib, Inż. Kucenok, Dr. M. Kahanowa, Inż. Niemcowicz.

NADESŁANE KIĄŻKI I CZASOPISMA

M. Beilinson: **„BIJMEJ MASAH“** hebr. Jest to zbiór artykułów naczelnego publicysty palestyńskiego „Dawar“ z okresu wypadków sierpniowych 1929 roku. Zawiera on pierwszorzędny materjał informacyjny i odzwierciedla świetnie nastroje panujące wówczas w sferach robotniczych Palestyny. Wydawnictwo „Dawar“ Tel—Awiw P. O. B. 1909.

„MISCHKEJ ASPORT“ hebr. (Gry sportowe). — Książka opracowana przez N. Hanzberga, obejmuje opis rozmaitych gier sportowych z odpowiedniemi ilustracjami. Umieszczony na końcu książki słownik sportowy, hebrajsko—polsko—niemiecki, jest zdaje się pierwszą próbą ustalenia sportowego słownictwa hebrajskiego.

Adres: Haszomer Hacair, Warszawa, Długa 50.

„SZTUKI PIĘKNE“. Numer 6. za czerwiec 1930 roku pod redakcją prof. Władysława Jarockiego ukazał się w handlu. Treść numeru: 1) Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie (1854—1929). 2) Kronika artystyczna. Numer zdobi 24 rotograwjur z obrazów: J. Rubczaka, S. Radziejowskiego, I. Pieńkowskiego, Z. Radnickiego, A. Karpińskiego, Z. Pronaszki, W. Weissa, F. Pautscha, S. Popławskiego, St. Filipkiewicza, T. Axentowicza, W. Jarockiego, T. Cybulskiego, A. Hannytkiewicza, K. Chmurskiego, M. Jabłońskiego, J. Mehoffera, P. Gajewskiego, M. Samlickiego, W. Hoffmana, K. Pochwalskiego, T. Grotta, W. Zawadowskiego, J. Hryńkowskiego, H. Kuny, A. Kędzierskiego, W. Wąsowicza, S. Czajkowskiego, W. Borowskiego, W. Skoczylasa. Cena pojedynczego numeru zł. 6. Prenumerata kwartalna z przesyłką zł. 17. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych“ Kraków, Wolska 19.

—

List teatralny z Wiednia

Wiedeń, pod koniec lipca.

Sezon letni to pora na krotochwile i tym podobne sztuki, które nie nadwyrężają umysłu i mają za jedyny cel jaknajtańszymi środkami rozerwać publiczność.

VOLKSTHEATER.

Należy jednak stwierdzić, że Volkstheater i tego niebardzo ciężkiego zadania nie spełnia. Krotochwila „Hulla di Bulla“ spółki autorkiej Arnolda i Bacha za ciężka na krotochwilę, za bezsensowna na komedję, jest konglomeratem aluzji i niebardzo udanych dowcipów na temat republiki i cesarskich tradycyj. Wysłannicy egzotycznego królestwa Habudżystanu w osobach ministrów, swojem aż do niesmacznej przesady posuniętem i dlatego niewiarygodnem zachowaniem się, nie są w stanie wykrzesać z swoich kreacyj iskry prawdziwie zdrowego, wyzwalającego humoru. Publiczność śmieje się wprawdzie, chwilami dość siarczyście, ale jest to śmiech pusty, bez barwny, nie pozostawiający w duszy widza żadnych śladów esencjonalnej wesołości. A może wielką część winy za niepowodzenie należy złożyć na karb nieodpowiedniej dla krotochwili mentalności artystów Volksteatru, którzy nie zżyli się z szybkiem tempem podobnych spektaklów, wymagających mniej może komicznych pierwiastków, a więcej łobuzersko rakietowych błysków. Sztuka jest w dużej mierze satyrą na powojenne stosunki berlińskie, gdzie [illegible] republika ma się jeszcze wielką słabość dla kró[illegible] wysokości. Nauczka dla Volksteatru, by w przyszłości unikał podobnych imprez o niewyraźnem androgynicznem obliczu.

DIE KOMOEDIE.

Powyższa spółka autorska Arnold i Bach rehabilituje się bezsprzecznie krotochwilą „Der keusche Lebemann“, wystawioną w sympatycznym a bardzo intymnym teatrzyku przy Johannesgasse. Rzecz napisana z werwą, akcja płynie lekko, nie zahaczając o żadne problemy życiowe. Sytuacje kapitalne, typy doskonałe, chociaż przejaskrawione, co jednak w krotochwili, gdzie wszystko toczy się w zawrotnem tempie, jest dozwolone. Rolę wstydliwego światowca odtwarza zdolny aktor Kurt Daehn. Jest to kreacja znakomita tak pod względem gry aktorskiej, jak maski. I reszta obsady gra bez zarzutu, ale lwią część zasługi za powodzenie sztuki należy bezsprzecznie zapisać na konto autorów, którzy doskonale i bez zbytniego sentencjonalnego balastu wystawili na pokaz niemiłosiernie głupi snobizm mieszczańskiego środowiska. Autorowie pokazują nam zacisze takiego domu mieszczańskiego, opływającego w dobrobyt. Ojciec domu, mający swoje pozadomowe miłostki, matka mająca pretensje do wielkiej damy i wymagająca mimo swojej niepierwszej już młodości odpowiednich adoracyj i córka o współczesnych poglądach na erotykę, tworzą środowisko, które samo przez się wytwarza odpowiednią atmosferę zdrowego humoru. Właściwa akcja toczy się dokoła kwestji wydania za mąż córki która pragnie poślubić mężczyznę z przeszłością, wtajemniczonego w arkana miłości. Im bogatsza przeszłość tem czarowniejsza przyszłość — powiedziała sobie Mizzi, — a wtóruje jej matka, której próżność połechtana została przez doświadczonego dżentelmena, wkradającego się w serce córki. Ale chytry i przebiegły ojciec, który ze względów materjalnych pragnie widzieć córkę żoną swego dawnego buchaltera, a obecnie spólnika p. Stieglitza — (Kurt Daehn), pracowitego, oszczędnego, ale niemrawego, pozbawionego zupełnie bogatej w przygody miłosne przeszłości, ale nawet skromnej ludzkiej teraźniejszości, uknuł plan, który rzucił córkę w objecia swego pupila. Zrobił całkiem zwyczajnie ze Stieglitza bohatera romansu, — kochanka sławnej divy filmowej, a uskutecznił to w ten sposób, że kupił fotografję artystki i napisał na niej pod adresem Stieglitza słowa, pełne głębokich westchnień miłosnych za niezapomnianemi chwilami wspólnego szczęścia. Sytuacja wikła się przez przypadkowy przyjazd owej divy na gościnne występy, co daje szereg kapitalnych momentów. Z jednej strony snobistyczne, graniczące z zachwytem zadowolenie szczęśliwej narzeczonej wraz z jej koleżankami oraz pani domu, — której ruchliwy języczek rozgłosił już wzdłuż i wszerz, jakiemi to jej przyszły zięć cieszył się względami, a z drugiej strony zakłopotanie pana domu i rozpacz nieporadnego Stieglitza, — który z obawy przed skandalem chce jaknajprędzej zwiać z miasta. Autorowie wydobyli z krotochwili przez szczęśliwe rozmieszczenie sytuacji maksimum żartobliwego napięcia.

REINHARDTBUEHNE (JOSEFSSTAEDTTER THEATER).

Tylko teatr Reinhardta kroczy zawsze bez względu na sezon po linji swego tradycyjnego repertuaru. Deski reinhardtowskie to nie miejsce dla krotochwil

Główny sezon w naszych zdrojach i letniskach

(Orb.) 13 sierpnia.

BYSTRA. Sezon tegoroczny przewyższył frekwencją lata ubiegłe. Życie uzdrowiska skupia się w Zakładzie dra Szarewskiego, posiadającym dziś dużą wziętość. Ruch turystyczny w urocze Beskidy Zachodnie, niezwykle ożywiony.

CZORSZTYN. Wzrastająca w niebywałem tempie popularność Czorsztyna, jako najpiękniejszej stacji turystycznej i klimatycznej kraju, ściąga tu niezwykle ożywiony ruch letników i turystów z całej Polski. Wobec olbrzymiego napływu gości i przepełnienia wszystkich will, pensjonatów i domków góralskich w sezonie głównym, uzyskanie pomieszczenia w Czorsztynie jest obecnie niemożliwe.

IWONICZ. Duży napływ gości trwa dalej. Od 1. września do 15 października ceny kąpieli i pokoi umeblowanych będą znacznie zniżone.

KRYNICA. Napływ kuracjuszów w dalszym ciągu znaczny. Zdrojowisko bawi się. Sezon jesienny zapowiada się znakomicie. Przybywający do Krynicy kuracjusze powinni w swoim własnym interesie unikać pokątnych faktorów, a po wszelkie informacje zwracać się do miejscowej filji Centr. Prop. Tur. i Uzdrowisk „Orbis“ mieszczącej się w budynku teatru od godz. 9 do 12 i od 4 do 7 pop.

MORSZYN. Napływ kuracjuszy trwa w dalszym ciągu. Dzięki ciągłej akcji popularyzowania Morszyna, frekwencja w tym roku osiągnęła najwyższy punkt od czasów istnienia uzdrowiska. W dużej mierze przyczyniły się do tego niewątpliwie niskie ceny pobytu. Mieszkań tanich z dobrą dietetyczną kuchnią bardzo dużo. Przed przyjazdem należy się zwrócić listownie o informacje do „Związku Pensjonatów“ Morszyn.

TRUSKAWIEC. „Naftusia“ i inne źródła oblężone. Pomimo licznego zjazdu mieszkania i pensjonaty w różnych cenach są jeszcze do dyspozycji. Na Pomiarkach truskawieckich kąpiele solankowe, w basenie i plaża — mają wielkie powodzenie.

ZAKOPANE. W niedzielę spadł w Tatrach śnieg. Ostatnio od kilku dni padają deszcze, na czem zyskują lokale kawiarniane i restauracyjne, gdzie gości co niemiara. Roboty z ułożeniem kostki granitowej na Krupówkach ukończono, i ulica została otwarta dla ruchu kołowego. Mimo pełnego sezonu ceny w pensjonatach utrzymują się na w godzinach popołudniowych i wieczornych jest dawnym poziomie. Można dostać pokój z całodziennem utrzymaniem już od zł. 8, a pokój umeblowany w cenie zł. 3.

ŻEGIESTÓW. Zarząd Zakładu przyjmuje zgłoszenia na III sezon, który zaczyna się dn. 26 bm. Ceny w sezonie trzecim są bardzo wydatnie zniżone. Zakład Zdrojowy będzie teraz otwarty cały rok bez przerwy, przyczem w okresie od 1-go września do 15 grudnia można przeprowadzać kurację za opłatą ryczałtową w cenie: za 3-tygodniowy pobyt zł. 290, za 4-rotygodniowy zł. 380. Ryczałtem objęte są koszta mieszkania, utrzymania, biletów kąpielowych w ilości wskazanej przez lokatora oraz taksa zdrojowa. Przydział mieszkań następuje według kolejności zgłoszeń, we własnym interesie zatem leży możliwie jak najrychlejsze porozumienie się z Zarządem Zakładu co do kuracji w terminie jesiennym.

Morderczynie w więzieniu paryskiem

W więzieniu paryskiem Saint—Lazare siedzi obecnie dwadzieścia kilka kobiet, oskarżonych o morderstwo.

Osiemnaście zabiło mężów lub kochanków, strzelając do nich z rewolwerów, trzy działały przy pomocy sztyletu, jedna zaś korzystała tylko z pospolitej pałki.

Ta zastraszająca liczba zabójczyń skłoniła Dr. Leona Bizarda, naczelnego lekarza więziennego, do wypowiedzenia zdania, iż tylko senty mentalizm przysięgłych paryskich jest przyczyną olbrzymiej liczby morderstw, popełnionych w uniesieniu. — Drugim powodem tak licznych „crimes passionnels“ jest — zdaniem Dr. Bizarda — jawność rozpraw, która daje oskarżonym możność „bohaterskich wystąpień“ przed żądną sensacji publicznością paryską. Pozatem, — twierdzi lekarz więzienny Saint—Lazare, — należy także zabronić wolnej sprzedaży wszelkiej broni.

Niedawno właśnie odbył się przed przysięgłymi departamentu Sekwany proces jednej z owych rewolwerowych bohaterek. Jest to p. Eugenja Purmeau, która w listopadzie zeszłego roku zastrzeliła w hotelu swego męża. Małżonkowie żyli w separacji, lecz spotykali się kilka razy w tygodniu w hotelu, w którym mąż stale zamieszkiwał. Przed jakimś czasem Surneau opuścił wspólne mieszkanie u teściowej.

Zapytana, czemu popełniła swój czyn karygodny, oskarżona odpowiedziała, iż zanim udali się na spoczynek, mąż groził jej rewolwerem, który po chwili włożył pod poduszkę. Kiedy mąż zasnął, — cichutko wyjęła broń z pod poduszki. W tej chwili jednak Turmeau obudził się i usiłował wyrwać jej rewolwer z ręki. Wystrzeliła więc ze strachu, że ją zabije. Huk strzału przeraził ją do tego stopnia, że zemdlała... Tuhmeau nie żył już — strzał był śmiertelny.

Całe to zeznanie oskarżonej mało przedstawia prawdopodobieństwa. Turmeau był człowiekiem dobrodusznym. Poznał się z żoną w roku 1912. Pani Turmeau była wówczas ładną siedemnastoletnią dziewczyną, lecz miała już za sobą nieszczęśliwy romans, którego owocem było dziecko. Turmeau przez kilka lat opiekował się troskliwie młodą matką i dzieckiem, a stępnie ożenił się z dziewczyną, dziecko zaś otrzymało jego nazwisko. Małżonkowie zamieszkali u matki pani Turmeau. Młoda kobieta niebawem stwierdziła z niezadowoleniem, że mąż pracuje zbyt mało. Teściowa wymówiła zięciowi mieszkanie i wpłynęła na córkę, aby wniosła skargę rozwodową. Turmeau z wrodzoną dobrodusznością zgodził się na wszystko. Zamieszkał w hotelu i oświadczył, że nie sprzeciwi się rozwodowi. Po pewnym czasie jednak, żona rozmyśliła się. Zawiadomiła męża, że nie ma już zamiaru się rozwodzić, lecz nie chce także, aby powrócił do wspólnego mieszkania. Dlatego też będzie od czasu do czasu odwiedzać go w hotelu.

Turmeau nie sprzeciwił się i tym razem. Osobliwy ten stan rzeczy trwał do 19 listopada 1929 roku. Tego dnia pani Turmeau zjawiła się w urzędzie policyjnym, zawiadamiając, że zastrzeliła męża...

Sąd przysięgłych skazał zabójczynię na dwa lata więzienia.

W tym samym czasie stanął przed paryskim sądem przysięgłych, oskarżony również o „crime passionnel“ czterdziestodwuletni Bloch. Jako człowiek żonaty, przed kilku laty zapoznał się z pewną Korsykanką, kobietą starszą od siebie o lat dziewięć, lecz bardzo piękną i elegancką i nawiązał z nią stosunek miłosny. Opuścił żonę i dziecko i zamieszkał z kochanką.

Po pewnym czasie jednak pięknej Korsykance znudził się kochanek. Zaproponowała mu rozstanie. Bloch nie chciał o tem nawet słyszeć. Wynikła sprzeczka, w czasie której Bloch zastrzelił kochankę, poczem dwukrotnie strzelił sobie w głowę. Uratowano go, lecz na skutek ran odniesionych mówi bardzo niewyraźnie. Twierdzi, że zabił ukochaną pod wpływem uczucia zazdrości, gdyż miał podstawy sądzić, iż jest zdradzany. Wyrok jeszcze nie zapadł.

Tu królnje bezapelacyjnie prawdziwa wielka sztuka, przejawiająca się tak w dramatach, jak i komedjach. Obecnie wystawia Reinhardt sztukę p. t. „Das Konto X. Ein Stück von Liebe und anderen unmodernen Dingen“ Rudolfa Oestreichera i Rudolfa Bernauera. Już podtytuł sztuki rzuca pewne światło na jej fabułę, która jest jednym wielkim hymnem na cześć tak bardzo w dzisiejszych utylitarnych czasach nieprawdopodobnej, pełnej cichych poświęceń miłości. Bohaterem sztuki te żydowski adwokat, który swoje mienie i siły stawia do dyspozycji skrachowanej rodziny arystokratycznej, co nieświadoma swojej ruiny materjalnej, a przyzwyczajona do przepychu, nie chce zrezygnować z wystawnego życia. Przez wielką miłość do córki domu poświęca swe mienie i reputację, ale mimo tylu wysiłków nie jest w stanie zwalczyć rasowych przesądów, którym mimo wielkiego uczucia dla żydowskiego adwokata, ulega tak że piękna Uli von Waldhofen. Wielki żar miłości spala wkońcu wszystkie inne racje. Miłość w najczystszej swojej formie triumfuje. Obsada sztuki tym razem słabsza, ale wyrównuje braki niezrównany komik Moser w roli kancelisty adwokackiego. Moser wart jest, by jego grze poświęcić specjalne studjum. Jego kreacja, to istne cacko sztuki aktorskiej. Jego naturalny komizm przenika widza i działa wyzwalająco. Moser to komik bardzo wysokiej klasy. Komizm Mosera, choć lżejszego gatunku, pozbawiony jest jednak najzupełniej t. zw. gierek. Jest to komizm wrodzony, połączony z prawdziwie artystyczną intuicją i pełen artystycznego umiaru. Jest to temperament przyciszony naturalną dyskrecją, właściwą tylko wielkim artystom.

Jesz Leser.

RADJO

Czwartek, 14 sierpnia

Kraków (312.8) 11'40 Przegl. prasy (PAT). 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Dla gospodyń: „Gospodarstwo kobiet pracujących“ — wygł. p. J. Krawczyńska 12'35 Gramof 13 Kom. meteor. 15'15 Kom. gosp. 15'50 Odczyt pt.: „Warunki rozwoju turystyki samochodowej w Polsce“ — wygł. dr. Morsztyn 16'15 Gramof. 17'35 Dla pań: dr. Fr. Ameisen „Kosmetyka“. 18 Koncert z Warszawy (Chopin, Bach, Scarlatti). 19 Rozmait., komun. 19'05 „Gawędy podhalańskie“ — wygł. Wł. Dorula 19'20 Odczyt pt. „Szalom, Asz“ — wygł red. dr. M. Kanfer. 19'45 Giełda roln. 20 Dziennik prasowy. 20'15 Koncert z Doliny Szwajcarskiej. 21'30 Słuchowisko. 22 Feljet pt.: „Kij w mrowisku“ — wygł. red. St. Poraj. 22'15 Komun. 22'50 Gramof. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Warszawa (1411.7) **Łódź** (233.8) 18 i 20'15 Muz.

Katowice (408.7) 12'05 Gramof. 13 Kom. meteor. 15'50 Odczyt. 16'15 Kom. gosp. 16'35 Gramof. 17'35 „Literatura powojenna o Ameryce Południowej“ — wygł. p. St. Małachowski. 18 Koncert. 19 Odcinek powieści. 19'30 Skrz. poczt. 20 Komun. 20'05 Intermezzo muzyczne. 20'15 Koncert. 21'30 Słuchowisko. 22 Feljet. 22'15 Kom. meteor. 23 Muz. tan.

Lwów (385.1) 11'40—24 p. Kraków.

Wiedeń (516.3) 11, 15'15, 20'15 i 21 Koncerty.

REKONSTRUKCJA BITWY WARSZAWSKIEJ.

W swoim rodzaju sensacyjną transmisję, a właściwie słuchowisko przygotowuje stacja stołeczna na dzień 17 bm. W dniu tym zainstalowane w Rembertowie mikrofony sprawozdawcze, pozwolą radjosłuchaczom wysłuchać przebiegu bitwy z wszelkiemi jej akcesorjami. Będzie to rekonstrukcja fragmentu słynnej bitwy, która w roku 1920 uchroniła Warszawę od najazdu bolszewickiego i przechyliła szalę zwycięstwa na stronę naszych wojsk. Będzie to niezmiernie interesująca transmisja, która w piękny i oryginalny sposób uczci rocznicę zwycięstwa.

ODCZYT O SZ. ASZU W RADJO.

Dziś, we czwartek, wygłosi red. Dr M. Kanfer przed mikrofonem radjostacji krakowskiej odczyt o twórczości Szaloma Asza, którego powieść „Powrót Chaima Lederera“ drukujemy obecnie w odcinku feljetonowym naszego pisma.

FARSA W RADJO.

Jak najwięcej humoru w audycjach radjowych! Proszą o to radjosłuchacze w listach skierowywanych do skrzynki pocztowej „Polskiego Radja“. Kierownictwo programowe stara się w miarę możności uwzględniać życzenia radjosłuchaczów, aczkolwiek zaznaczyć należy, że audycje wesołe są bardzo trudne przedewszystkiem ze względu na pierwiastek humoru, który w radjo nielatwo wydobyć nawet, jeżeli się rozporządza dobrym tekstem. W czwartek tj. dziś o godz. 21,30 stacja stołeczna nadaje farsę w/g E. Labiche'a pt. „Sąsiadka narzeczonej“ w wykonaniu artystów scen warszawskich.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

DOŻYNKI U P. PREZYDENTA

Prasa sanacyjna podaje program dożynek w Spale, mających się odbyć w dn. 16 i 17 bm. Program przewiduje m. in. defiladę włościan, zebranych ze wszystkich stron kraju, w strojach ludowych, z bydłem, sochami, bronami itp. Defilada ta trwać ma 3 i pół godzin!

KONKURS NA POMNIK W GDYNI

Konkurs na projekt pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich został już rozpisany. Pomnik ma być dziełem prawdziwie monumentalnem, zbliżonem w charakterze swoim do statuy Wolności, stojącej u wejścia do portu w Nowym Jorku. Wzniesiony będzie w Gdyni u wejścia do portu na molo południowem. Konkurs przewiduje 3 nagrody na ogólną sumę 32.500 zł, a mianowicie: I — 15.000 zł, II — 10.000 zł i III — 7.500 zł. Pozatem sąd konkursowy może zakupić projekty nienagrodzone po 3.000 zł każdy. Do konkursu stanąć mogą obywatele polscy lub obywatele innych państw, uważający się za Polaków.

ZWIĄZEK ORGANIZACYJ BIAŁORUSKICH

Władze wojewódzkie w Wilnie zatwierdziły zorganizowany ostatnio centralny Związek organizacyj i instytucyj gospodarczych, oświatowych i społecznych białoruskich z terenem działalności, obejmującym województwa: białostockie, poleskie, nowogródzkie i wileńskie.

ODZNACZENIA ZA RATOWANIE TONĄCYCH

Zostali odznaczeni medalem za ratowanie ginących następujące osoby: Bronisław Falfus — szeregowy drużyny dowódcy baonu KOP. w Dederkałach; Jan Bekiesz — starszy posterunkowy PP. w Królewskiej Hucie za uratowanie osoby z pod nadchodzącego pociągu; Stanisław Węgrzynek — szeregowy straży granicznej w Wysowej, pow. gorlickiego — za wyratowanie 2-ch osób z płonącego domu; Jerzy Karpowicz — uczeń gimnazjalny w Gostyninie — za wyratowanie tonącej; Eryk Steinberg — uczeń stolarski w Białośliwie, pow. wyrzyskiego — za wyratowanie tonącego. (Iskra).

EKSMISJA Z GMACHU MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

W gmachu, należącym do ministerstwa spraw wewnętrznych w Warszawie, odbyła się onegdaj eksmisja dwóch mieszkańców Tomaszkiewicza i Rychlewskiego. Eksmisji dokonano przy pomocy władz policyjnych. Ministerstwo spraw wewnętrznych prowadziło od dłuższego czasu proces z mieszkańcami tego gmachu, wnosząc o ekspmisję. Sąd eksmisję zatwierdził. Wówczas mieszkańcy zwrócili się do Rady ministrów z prośbą o odroczenie eksmisji. Komitet ekonomiczny Rady ministrów odroczył eksmisję na nieograniczony czas. Niedawno otrzymali dwaj mieszkańcy doniesienie, że eksmisja zostanie wykonana. Mieszkańcy ci zwrócili się do ministerstwa z prośbą o odroczenie eksmisji. W ministerstwie przyrzeczono im eksmisję odroczyć, ale nazajturz zjawił się komornik i wbrew wszelkim przyrzeczeniom eksmisję przeprowadził.

KONFISKATA PORNOGRAFICZNEJ BROSZURY

Komisarjat rządu m. stoł. Warszawy skonfiskował broszurę, wydaną w językach polskim i żydowskim pt.: „Śród europejskich nagusów“, stanowiącą Nr. 1 „Bibljoteki miniatur“ za propagandę pornografji.

TRAGICZNA NOC KURACJUSZY

Przed paru dniami wybuchł w nocy pożar w oddalonych o 4 klm. od Torunia zakładach kąpielowych w Czerniewicach. Z powodu złego stanu dróg straż ogniowa przybyła na miejsce z Torunia późno i musiała się ograniczyć tylko do zlokalizowania ognia i zabezpieczenia znajdujących się w sąsiedztwie budynków. Pożar zniszczył cały zakład kąpielowy, a wraz z nim wszystkie urządzenia. Większość kuracjuszy, którzy o tej godzinie znajdowali się pogrążeni we śnie, wyskoczyła z przerażeniem z łóżek, pozostawiając na pastwę płomieni wszystkie swoje przedmioty i opuszczając gmach, który spłonął doszczętnie. Straty, spowodowane pożarem, sięgają około 200.000 zł. Pożar powstał na skutek iskry, która przedostała się na strych prawdopodobnie z komina przez dach pokryty papą.

ZNOWU ZABÓJSTWO NA TLE PARTYJNEM

W Warszawie koło dworca Gdańskiego 5 osobników, których nazwisk dotąd nie zdołano ustalić, napadła na Stanisława Kulbarskiego. Napastnicy pobili Kulbarskiego śmiertelnie, łamiąc mu kręgosłup. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala. Wszystko przemawia za tem, że napad miał charakter partyjny. Do jakiej partji należał Kulbarski — niepodobna narazie ustalić.

POMOCNIK KATA ZWARJOWAŁ

Kat Maciejowski ma dwóch pomocników: Kołodziejczyka i Wolickiego. Od pewnego czasu Kołodziejczyk zaczął zdradzać rozstrój nerwowy. Ni z tego ni z owego zaczynał krzyczeć po nocach wiązał supełki z chustki do nosa, na widok sznurka dostawał ataku furji. Ostatecznie postradał zmysły. Chorego odwieziono do szpitala Jana Bożego w Warszawie. W chwilach przytomności obłąkany kat opowiada, że nachodziły go po nocach straszne zjawy straconych, szczególnie młodego chłopaka- bandyty, który zemdlał pod szubienicą.

TAJEMNICZY WISIELEC

Na brzegu Wisły, nawprost przystani wioślarskiej klubu urzędników państwowych w Warszawie, natknięto się na wiszącego na poręczy młodego mężczyznę, blondyna o niebieskich oczach, w wieku lat około 35. Sądząc z kilku pozorów, przypuszcza się, że zachodzi tu fakt mordu. Mordercy po zgładzeniu swej ofiary powiesili ją na poręczy — dla zmylenia pogoni. Wskazuje na to m. in. fakt, że przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów.

KATASTROFA SAMOCHODOWA NA SZOSIE WARSZAWA—ŁÓDŹ

Na szosie Warszawa—Łódź między Sochaczewem a Błoniem, wydarzyła się katastrofa samochodowa. W katastrofie tej uległ rozbiciu samochód p. Emila Herbsta z Łodzi, znanego przemysłowca, współwłaściciela firmy „Scheibler i Grohman“.

Samochodem jechała p. Aleksandra Herbstowa. Uległa ona ogólnemu potłuczeniu. Istnieje uzasadniona obawa, że doznała wstrząsu mózgu. P. Herbstową przewieziono przejeżdżającym samochodem do Warszawy, a następnie wieczorem odwieziono do Łodzi.

WĄŻ POKĄSAŁ TANCERKĘ

Niezwykły wypadek zdarzył się w Warszawie. Tancerka kabaretu „Moulin Rouge“ Irena Zabłocka tańczy co noc w kabarecie „taniec wężów“. W tym celu hoduje w swojem mieszkaniu przy ul. Marszałkowskiej dwa duże węże. Ostatnio zapomniała dać wężom pożywienie. Onegdaj, gdy otworzyła klatkę i wrzuciła pożywienie, jeden z wężów porwał pożywienie, drugi natomiast rzucił się na tancerkę, ugryzł ją w ręce i w ramię. Nadbiegli domownicy uwolnili Zabłocką z opresji. Zabłocką przewieziono do szpitala, a chociaż węże nie były jadowite, znajduje się ona pod ciągłą obserwacją.

SZALOM ASZ — Przedruk wzbroniony

Powrót Chaima Lederera

Autoryzowany przekład Leona Tempiera

20) (Ciąg dalszy.).

— Ojcze, chciałbym pomówić z tobą. Bądź tak uprzejmy, wejdź ze mną do kantoru — odezwał się Morris, podchodząc ku ojcu i biorąc go łagodnie, ale też niemniej energicznie pod ramię.

Stary spojrzał na syna zdumiony:

— Widzisz przecież, że jestem zajęty Mr. Nyfeldem. Pogadamy później!

— Mister Nyfeldowi usłuży przeznaczony w tym celu personal, albo Mr. Nussbaum.

— Magazyn mr. Nyfelda ja znam najlepiej i wiem, czego mu trzeba, — zapominając się, usiłował stary oponować — nikt nie zna tak interesu Nyfelda, jak ja.

— Zostaw interes mr. Nyfelda w spokoju. Pójdź ze mną, ojcze! Mr Nussbaum, obsłuż pan Mr. Nyfelda... Albo nie — wróć pan raczej do swojej roboty. Blum, Rubinstein! — krzyknął Morris surowo.

Na wezwanie szefa tejże chwili znaleźli się na miejscu obydwaj sprzedający, przerażeni.

— Nie znacie zakresu swoich zajęć? Nie wiecie, co do was należy? Dlaczego nie usługujecie Mr. Nyfeldowi! — woła Morris w „wykonawczym“ tonie do funkcjonarjuszy, jakby sprawie nadać chciał taki obrót, że winę całą ponoszą pracownicy. Sam zaś z ojcem, którego ujął pod ramię w sposób dystyngowany, ale zarazem dość energiczny, udaje się do prywatnego gabinetu.

— Co takiego chcesz mi powiedzieć? — pyta stary Lederer syna, blady ze wzburzenia.

— Nie zechcesz usiąść, ojcze? — mówi Morris z miłym zapraszającym uśmiechem.

— Nie! — odpowiada stary, którego zbiera ochota dojść do syna, zerwać mu z butonierki brylantową oznakę wolnomularza i cisnąć w twarz.

— Mr. Nyfeld nie jest wcale tak wielkim odbiorcą, byśmy musieli tak dbać o niego, byś ty, ojcze, musiał aż sam usługiwać mu. I wobec personelu nie jest to w porządku. Pozatem wprowadziliśmy nowy system handlowy — nie nadskakiwać klientom i nie schlebiać im. Kiedyś było to może i dobre, kiedy przedsiębiorstwo było jeszcze małe i kiedy zależało mu na każdym kupującym. Odpowiadało to może lokalowi na East- Side, lecz firma „Lederer and sons“ nie znajduje się już przy Norfolk- Street, ale na Broadway'u, gdzie zajmuje trzy piętra i stanowi jedną z kierujących firm branży. Nam już nie wypada nadskakiwać mr. Nyfeldowi. Jeśli chce poczynić zamówienie, jest na to personal, nie sam szef.

Lederer wysłuchał spokojnie pouczeń Morrisa. Czuł, że syn ma słuszność i to oburzało go jeszcze bardziej. Czuł zarazem, że niema co odpowiedzieć Morrisowi. Ostała się tylko przykrość, przykrość z powodu samego siebie, z powodu biedy, opuszczenia, zakłopotania i klęski wraz z żrącą zazdrością, jaka go trawiła nieświadomie, zazdrością z powodu siły syna.

— Zarzucasz mi, że nadskakiwałem mr. Nyfeldowi. Tak, nadskakiwałem! Nadskakiwałem całe życie. A wiesz dlaczego? — Byś ty nie musiał nadskakiwać, byś ty mógł mówić tak dumnie i być tak wielkim panem. Dla was wszystkich nadskakiwałem, a ty mi to zarzucasz, prostaku! — wybuchnął stary.

— All — right! Być może, że wtedy było to potrzebne — odezwał się syn miękkim tonem; czuł, że góruje i to czyniło go bardziej ustępliwym wobec ojca. — Każdy ma własną drogę w interesach. Ty ojcze miałeś swoją, i ja mam swoją. Twoja metoda dobra była w owym czasie, kiedy przedsiębiorstwo było jeszcze małe. Dziś system ten nie nadaje się już. Dziś prowadzić musimy przedsiębiorstwo tak, by niejako uganiano za nami. Musimy pokazać, że stoimy wogóle ponad konkurencją i że w pewnej mierze czynimy łaskę temu, komu sprzedajemy towar. Trzeba zostawić mi własną drogę, którą uznaję za najlepszą dla przedsiębiorstwa: nikt nie powinien mi przeszkadzać w niej — powiedział syn, triumfując nad zakłopotanym, bezradnym, pobitym ojcem... (C. d. n.)

KRONIKA

Wschód słońca 4. m. 16

Sierpień
14
Czwartek
20 Ab 5690

Zachód słońca 7. m. 04

Min. Matakiewicz na inspekcji dróg

Minister robót publicznych, prof. dr. Matakiewicz, powrócił z 3-tygodniowego urlopu wypoczynkowego, spędzonego na Podkarpaciu i objął urzędowanie.

W drodze powrotnej do Warszawy dokonał p. minister objazdu dróg wzdłuż trasy Kraków—Zakopane—Morskie Oko (o bardzo silnym ruchu samochodowym). a następnie szlakiem drogowym Chabówka- Limanowa- Nowy Sącz- Grybów- Jasło- Pilzno- Tarnów- Szczucin- Kielec- Radom- Warszawa, powrócił do stolicy. W czasie .ej podróży zatrzymał się p. minister w Gorlicach, gdzie zbadał postęp odbudowy, zwiedził kościół parafialny i cmentarz wojenny, oraz odbył konferencję w starostwie, następnie w Jaśle i Tarnowie złożyli mu sprawozdania kierownicy zarządów drogowych i dróg wodnych, wreszcie p. minister zatrzymał się w Busku, gdzie zwiedził zakład kąpielowy.

Komisja polsko-rumuńska obradowała w Krakowie

W tych dniach odbyło się w Krakowie wspólne posiedzenie mieszanej komisji polsko- rumuńskiej dla budowy t zw. „Drogi Mackensena“ na odcinku Kopilarz- Hryniawa. W obradach komisji brali udział ze strony rządu rumuńskiego: dyr robót publicznych w Czerniowcach, inż. Mihalache, inż. Sztencel i inż. Cosma, ze strony polskiej zaś — dyrektor robót publicznych w Krakowie inż. Dudek i radca ministerjalny z ministerstwa robót publicznych — inż. Kowalski. Komisja przedstawiła pewne wnioski co do taktyki obrad, oraz sposobu wykonania projektu drogi. Ponieważ droga ta znajduje się na terytorjum Polski, rząd rumuński przyczynić się ma do kosztów opracowania projektu i kosztów budowy. Ustalenie klucza podziału kosztów będzie przedmiotem dalszych narad.

Konflikt restauratorów z kelnerami przed zlikwidowaniem

W dniu wczorajszym odbyła się w Inspektoracie Pracy w Krakowie pod przewodnictwem Inspektora pracy p. Korkiewicza konferencja w sprawie znanego sporu między korporacją restauratorów a związkiem kelnerów. W Konferencji brali udział z ramienia Związku kelnerów prezes Dydaś, z ramienia nowopowstałez Korporacji restauratorów prezes Lipiński z członkami, a w daś, z rameinia nowopowstałej Korporacji restauracyjnego prezes Wołkowski. Ponadto jako zastępcy prawni występowali: adw dr. Klimecki z ramienia Korporacji i adw dr. Schoenwetter z ramienia Związku kelnerów.

Przedmiotem konferencji była sprawa dopisywania procentu za obsługę do rachunków, czego domagali się przedstawiciele Korporacyj, podczas gdy Związek kelnerów stoi na stanowisku dotychczasowego systemu, tj. kalkulacji cen wraz z obsługą. To stanowisko Związku kelnerów poparł również prezes Stowarzyszenia przemysłu restauracyjengo Po dłuższej dyskusji, odroczył inspektor pracy konferencję celem zasięgnięcia opinji miarodajnych czynników i zaznajomienia się z materjałem. Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia konsumentów, dotychczasowy system kalkulacji cen łącznie z obsługą jest jedynie słuszny i praktyczny. Niewątpliwie też rozstrzygnięcie wypadnie po myśli interesów pracowników kelnerskich i życzeń publiczności.

Statystyka lotów komunikacyjnych w lipcu br.

Jak wynika z danych statystycznych, frekwencja zarówno osobowa, jak pocztowa i towarowa na polskich linjach komunikacji powietrznej L. L. „Lot“, wykazuje stały wzrost. Jest to oczywiście objaw gospodarczo nader pomyślny, świadczący o coraz większem zrozumieniu znaczenia komunikacji lotniczej w życiu nowoczenem. Statystyka ruchu na linjach komunikacyjnych L. L. „Lot“ zarówno lotów normalnych, jak dodatkowych, wykazuje w lipcu br.: lotów 530, klm. 138.015, podróżnych 1.631; poczty 4.388 kg, (około pół miljona listów); różnych przesyłek 34.182 kg. Regularność lotów równa 99,2 procent, a bezpieczeństwo stuprocentowe.

Ustalenie obywatelstwa cyganów

Ministerstwo spraw wewnętrznych bada obecnie sprawę ustalenia przynależności gminnej znajdujących się w Polsce cyganów. Nie chodzi tu o cyganów osiadłych, bo są i tacy w Polsce, lecz o tych, którzy wędrują z miejsca na miejsce, żyją z datków, otrzymywanych od ludności, handlu końmi itd. Conajmniej 80 proc. tych cyganów nie posiada przynależności państwowej obcej, nie może też wykazać się z obywatelstwa polskiego i należy do kategorji tzw. bezpaństwowych, z tą różnicą, że nie poddali się oni zarządzeniom rejestracyjnym, które swego czasu wydane były dla osób bezpaństwowych. Brak dokumentów uniemożliwia wprowadzenie ewidencji meldunkowej cyganów i policja, o ile ma odszukać cygana, natrafia na wielkie trudności, gdyż brak jest śladów meldunkowych.

Sprawa przynależności państwowej cyganów ma być ostatecznie załatwiona. Projektuje się utworzenie rejestrów przy starostwach, dokąd wniesionoby nazwiska cyganów zamieszkałych na terenie własnego starostwa a którym wydanoby dokumenty. Cyganie mieliby obowiązek meldowania się narówni z całą ludnością.

—o—

— **NOCNY DYŻUR APTEK**. Dziś w nocy z czwartku na piątek mają dyżur apteki: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i pl. Zgody 20.

— **W SPRAWIE GODZIN OTWARCIA RESTAURACYJ ITD.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dra Ignacego Landaua posiedzenie komisji przemysłowej Rady miejskiej, na którem wydano opinję co do godzin otwarcia kawiarń, restauracyj i wogóle wszelkich zakładów gastronomicznych Nadto zaopinjowano kilka spraw, dotyczących wydania koncesji na drogerję.

— **WYCIECZKA ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.** Przez trzy dni bawiła w Krakowie wycieczka 110 osób z powiatu zabrskiego na Śląsku Opolskim, podejmowana przez Związek Ochrony Kresów Zachodnich. Wycieczka zwiedziła zabytki Krakowa i saliny wielickie. We wtorek wycieczak opuściła Kraków, żegnana na dworcu przez kierownika Związku Obrony Kresów Zachodnich dr Żyłę.

— **POLACY Z CHIN W W. S. H. W KRAKOWIE.** Abiturjenci polskiego gimnazjum w Charbinie (w Chinach), studjują współcześnie na wszystkich latach WSH. w Krakowie z tą wytyczną, by po ukończeniu studjów wrócić do Chin i być pionierami polskiej ekspanzji gospodarczej na Dalekim Wschodzie. Byłoby pożądanem, by przemysłowcy i eksporterzy polscy, interesujący się tą sprawą, dali możność tymże studentom zaznajomienia się z towarami i sprawami, wchodzącemi tu w rachubę, już podczas ich studjów w Krakowie. Władze akademickie WSH. w Krakowie najchętniej poprą nawiązanie kontaktu sfer gospodarczych z owymi studentami oraz uczynią w zakresie naukowym chętnie wszystko, coby było wskazanem, by poprzeć kształcenie tychże studentów w kierunkach specjalnych, uwzględniających możliwości eksportowe polskiego przemysłu. — Wnioski ze strony zainteresowanych sfer przemysłowych i handlowych należy skierować pod adresem: „Seminarjum towaroznawstwa i inicjatywy gospodarczej Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie, ul. Sienkiewicza 4“.

— **WPISY DO WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE** na rok akademicki 1930/31 rozpoczynają się 1 września br. Przy wpisie należy przedłożyć świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólno- kształcącej, dokument, stwierdzający uregulowanie stosunku do służby wojskowej oraz 3 fotografje. Z programu WSH. dowiadujemy się następujących szczegółów: studja, celem uzyskania dyplomu, trwają lat 3; rok czwarty (fakultatywny), poświęcony jest pracy badawczej. Dyplom uprawnia do osiągnięcia stanowiska urzędniczego I kategorji w państwowej służbie cywilnej, w której wymagane są wyższe studja handlowe. Studjum przewiduje 5 specjalizacyj, a mianowicie: ogólno- handlową; 2) handlu towarowego (przemysłowo- eksportowego); 3) handlu ze Wschodem (orjentalnego); 4) pedagogicznego (kształcenia nauczycieli szkół handlowych); 5) gospodarki samorządowej (miejskiej, powiatowej, społecznej i td.) W r. 1929/30 wpisało się do WSH. w Krakowie 1115 osób. Szczegóły w programie, który wysyła Sekretarjat Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie

— **NIEZWYKŁA EKSPLOZJA** wydarzyła się wczoraj przed wieczorem w jednem z mieszkań przy ul. Podbrzezie. Mianowicie eksplodowała butelka z lemonjady, w której pani G. nastawiła borówki. O sile eksplozji, spowodowanej przez fermentację, świadczy fakt, że odłamki szkła wybiły podwójną szybę w oknie, a nadto zraniły dziecko i poprostu zdemolowały urządzenie kuchenne. Wypadek ten winien stanowić przestrogę dla gospodyń, by nie nastawiały soku we flaszkach mających szczelne gumowe zamknięcie (z lemonjad).

— **PODCZAS LIBACJI Z MĘŻEM** — dla ścisłości dodać należy — rozwiedzionym, uległa wczoraj zatruciu Paulina Majewska (lat 35), zam. przy ul. Kruczej. Zachodzi podejrzenie, że zatrucie spowodował rozmyślnie mąż Majewskiej, pracownik kolejowy, wsypując do kieliszka jakąś nieokreśloną bliżej truciznę, Dochodzenia w toku. Majewską przewieziono do szpitala.

— **PO PIJANEMU.** Na ul. Kalwaryjskiej robotnik Ignacy Guzik (lat 50) z Gołkowic, będąc w stanie nietrzeźwym upadł na chodnik i rozbił sobie głowę. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

— **OBŁAWA.** We wtorek w godzinach porannych przeprowadzono obławę na terenie miasta Krakowa i peryferjach. Doprowadzono do poszczególnych komisarjatów 52 osób, z czego po stwierdzeniu identyczności zatrzymano 13 jako poszukiwanych za różne przestępstwa, resztę zwolniono.

— **KASIARZE MIELI PECHA.** Onegdajszej nocy włamali się nieznani sprawcy do biur Akademji Umiejętności przy ul. Sławkowskie l. 17 i rozpruli bok kasy ogniotrwałej do połowy, jednak do wnętrza się nie dostali i nic nie skradli, gdyż zostali spłoszeni. Dochodzenia prowadzi wydział śledczy.

— **WYPRAWA PO PAPIEROSY.** Stefanja Goldwert, zam. przy ul. Dietla l. 25 zgłosiła do policji, że dnia 12 bm. o godz. 12-tej otwarto jej sklep wytrychem i skradziono 4.300 sztuk różnych papierosów oraz 50 zł w gotówce. Łączna szkoda wynosi 270 zł.

— **KRADZIEŻE I ARESZTOWANIA.** Emilja Furjatowa z Woli Duchackiej zgłosiła do policji, że dnia 12 bm. skradziono jej z wozu w Rynku Podgórskim 1 ubranie granatowe, wartości 230 zł. — Aresztowano Annę Czyż (lat 28) i Aleksandrę Helm (lat 33), obydwie bez zajęcia i miejsca zamieszkania za kradzież skórek w sklepie Jana Trąbki przy ul. Szewskiej l. 12; Leona Kantorowicza (lat 19) ze Słomnik aresztowano za kradzież roweru; Stanisława Jędraszczyka zam. ul. Jakóba 11 za kradzież 1 beczki smoły, wartości 90 zł; Zygmunta Sikorę (lat 20) za kradzież kożucha z wozu wieśniaka.

—o—

— **DLA UCZCZENIA PAMIĘCI** błp. Emila Folkmanna ze Zakopanego składa ŻKS Makkabi Zakopane zł 50 oraz Spółdzielnia Kredytowa 3 dolary na rzecz Keren Kajemet Leisrael.

—o—

— **NA KOLONJI WAKACYJNEJ „OGNISKA“** w Rytrze, opróżni się od 15 bm. kilka miejsc. Zgłoszenia należy kierować wprost do Kierownictwa Kolonji Wakacyjnej, Rytro, willa Swoboda.

Porządek dzienny 60-tej sesji Rady Ligi

Genewa 13. 8. PAT. 60-ta sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie 5 września pod przewodnictwem przedstawiciela Venezuel p. Zumeta. Sesja ta będzie poświęcona w znacznej części przygotowaniom do prac Zgromadzenia, które zbierze się 10. września. Rada rozpatrzy m. in. kwestję wprowadzenia w życie poprawek w statucie stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej oraz wyznaczenie terminu konferencji dla ograniczenia fabrykacji narkotyków. Rada zajmie się także rozpatrzeniem stanu obecnego pertraktacyj po między Polską a Litwą i zaznajomi się ze sprawozdaniem, którego zażądała w tej sprawie od komisji tranzytowej. Prócz tego Rada Ligi zapozna się z pracami komisji współpracy intelektualnej, mandatowej, komitetu finansowego i innych.

Prof. U. J. Rostworowski kandydatem na sędziego trybunału w Hadze

Genewa 13. 8. (PAT) W dniu dzisiejszym została rozesłana państwom, członkom Ligi Narodów, lista kandydatów na sędziów do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. Wybory na sędziów odbędą się na wrześniowem zgromadzeniu i według przypuszczeń wybranych będzie 15 sędziów. Wśród kandydatów znajduje się również nazwisko prof. Michała Rostworowskiego b. rektora Uniwersytetu krakowskiego. Kandydatura prof. Rostworowskiego wysuwana jest przez grupę 7 państw, a mianowicie: polską, finladzką, łotewską, francuską, włoską, irlandzką i chińską. Niemcy, Austrja, Finlandja, Francja i Luksemburg proponują ponadto prof. Waltera Schückinga, zaś Danja, Włochy, Holandja i Sjam dr. Simonsa.

—o—

P. Chrzanowski w Sztokholmie

Sztokholm 13. 8. PAT. Przybył tu w sprawach służbowych p. Leon Chrzanowski naczelnik wydziału prasy i propagandy ministerstwa spraw zagranicznych. W wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył Son, iż stosunki między obu krajami zacieśniają się coraz bardziej, gdy żdostęp Polski do marza ułatwia stosunki handlowe i turystyczne.

—o—

Obligacje B.G.K. na giełdzie paryskiej

Paryż 13. 8. PAT. Dnia 12 bm. notowano po raz pierwszy na giełdzie paryskiej 7 proc. Obligacje Komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego po kursie 93.2. Jest to pierwszy papier polskich banków państwowych wprowadzony i notowany na giełdzie paryskiej.

—o—

Wybuch na angielskim parowcu cysternowym

Hamburg 13. 8. (R) W pobliżu Pagensand na Dolnej Łabie wydarzyła się dziś gwałtowna eksplozja na angielskim parowcu cysternowym „Camillo“. Po wyładowaniu ropy, parowiec ten opuścił dziś po południu port hamburski, W następstwie eksplozji na parowcu wybuchł groźny pożar, który trwa w dalszym ciągu. W obawie, aby nie zatonął osadzono go na mieliźnie. O godz. 16'30 nastąiła druga eksplozja w hali maszyn, wskutek czego parowiec został bardzo ciężko uszkodzony. Dotychczas nie zdołano stwierdzić, czy niema ofiar w ludziach.

—o—

Gandhi konferuje w więzieniu

Poona. 13. 8. PAT. Dzisiaj rano odbyła się druga konferencja Gandhiego z dwoma Pandytami i p. Naidu, kolejnymi kierownikami ruchu rewolucyjnego, którzy obecnie znajdują się w więzieniu.

Parowiec chiński zatonął

Londyn 13. 8. (R) Z Kantonu donoszą: Na rzece Hsikiang najechał parowiec chiński na minę podwodną i zatonął. Wraz z okrętem utonęło 70 osób, w tem większość kobiet.

Japonja prowadzi w drugim dniu 3:0

Warszawa 13. 8. PAT. W drugim dniu międzypaństwowego turnieju tennisowego Polska Japonja dokończono przerwaną wczoraj grę Abe — Tłoczyński. Dogrywka zakończyła się wynikiem 10:8, 6:2, 6:3. W grze podwójnej para Abe—Ohta pobiła braci Stolarowów w stosunku 6:3, 6:2, 5:7, 6-3. W drugim dniu turnieju prowadzi Japonja 3:0. rutro zakończenie turnieju,

—o—

Wycieczka 25 Amerykanek w Warszawie

Warszawa 13. 8. PAT. Wczoraj wieczorem przybyła z Rosji sowieckiej wycieczka 25 Amerykanek należących do klubu kobiet, pracujących w handlu i przemyśle. Wycieczka zwiedziła miasto, zaś o godz. 17. będzie podejmowana przez p. Dewey'a. Wycieczka zabawi w Warszawie do jutra.

Po upałach — mrozy

Nowy Jork 12. 8. (R) Po ostatnich upałach które przybrały katastrofalne rozmiary, zaznaczył się gwałtowny spadek temperatury, specjalnie w Stanach południowych. W niektórych okolicach termometr spadł do 4 stopni. W mieście Elkins w zachodniej Wirginji spadł ubiegłej nocy szron.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Wilno 13. 8 PAT. „Dziennik Wileński“ donosi, że władze litewskie w ostatnich dniach zesłały do obozu koncentracyjnego w Worniach 15 działaczy politycznych i zwolenników Waldemarasa. M. in. znajduje się tam osobisty przyjaciel Waldemarasa b. redktor Gazety „Tau tos Kelias“ Slezorajtis.

Peshavar 13. 8. PAT. Sytuacja w mieście i okolicach znacznie się poprawiła od chwili przybycia posiłków wojskowych i pociągów opancerzonych. Straty są dotychczas nieznaczne. Zginęło jedynie 6 żołnierzy tubylczych. Wielu jest rannych. Przewidują, że w Peshavarze ogłoszony będzie stan oblężenia.

Londyn. 13. 8. (R) Jak donoszą, w więzieniu w Poonie odbyła się wczoraj pierwsza konferencja między Gandhim a dwydwoma Nehru. Wynik jej nie jest jeszcze znany.

Berlin. 13. 8. (R) W następstwie gwałtownej burzy, która wyrządziła wielkie szkody, został tor kolejowy zniszczony w kilku miejscach na linji Bad Reichenhall Berchtesgaden. Komunikacja na tej linji została przerwana.

Katowice 13. 8. PAT W czasie karmienia jeleni w katowickim zwierzyńcu jeden z jeleni uderzył rogami dozorcę. Rogi rozdarły dozorcy jamę brzuszną, wskutek czego wnętrzności wyszły na wierzch. Przewieziony do szpitala dozorca zmarł.

Paryż 13. 8. PAT. Według informacyj pism w ciągu trzech ostatnich dni w okręgu północnym około 10.000 robotników powróciło do pracy.

Bazylea 13. 8. (R) Urząd zdrowia donosi, że w Szwajcarji stwierdzono trzy wypadki paraliżu dziecięcego. Chore dzieci umieszczono w szpitalu w Bazylei.

Paryż 13. 8. (R) „Ami du Peuple“ donosi, że w północnej Francji strajkuje jeszcze około 80 tysięcy robotników.

Rzym 13. 8. PAT. Jak donosi „Messagero“. w pobliżu Pozzuoli dało się odczuć lekkie trzęsienie ziemi.

ROZMAITOŚCI.

Proces o ekshumację flaszki tokajskiego wina

Policja w Budapeszcie miała w tych dniach rozstrzygnąć sprawę, która jest chyba unikatem w jej dotychczasowej praktyce. Sprawa ma następujące tło: Przed kilkunastu laty zmarł w Budapeszcie bardzo bogaty handlarz win i właściciel realności nazwiskiem Antoni Bauer. Zmarły znany był na całą okolicę jako doskonały znawca wina, a zwłaszcza szlachetnego tokaja. W swoim testamencie wyraził życzenie, by do trumny włożono mu liter tokaja. Jego synowie zastosowali się do ostatniego życzenia swego ojca i włożyli mu do trumny litrową flaszkę tokajskiego wina. Przed kilku tygodniami miano zamknąć cmentarz„ na którym pochowano Bauera. Na podstawie cmentarnego statutu miało się pogrzebać szczątki tych zmarłych, któremi nie zaopiekuje się pozostała przy życiu rodzina, w masowych grobach. Po zwłoki Bauera zgłosili się jego synowie, a na ich żądanie przeprowadzono ekshulację zwłok. Przy tej ekshumacji zwrócili synowie uwagę grabarzowi, że w trumnie znajduje się flaszka wina i prosili go, by ostrożnie wydobywał i otwierał trumnę. Rzeczywiście w trumnie znaleziono tę flaszkę wina. Grabarz prosił rodzinę Bauera, by mu tę flaszkę podarowano, ale rodzina nie chciała się na to zgodzić. Grabarz był oburzony i w bardzo kiepskim humorze. W tem mina lu się rozjaśniła a równocześnie doszedł do uszu głośny trzask. Oto flaszka rozbita, a jej zawartość się wylała. Synowie Bauera wnieśli przeciwko grabarzowi zażalenie do policji, zarzucając mu, że umyślnie rozbił flaszkę wina, chcąc się w ten sposób zemścić za odmowę. Policja była w nielada kłopocie, ale odesłała rodzinę Bauera na drogę sądową.

—o—

Rosyjska emigracja w Paryżu reorganizuje się

Paryski korespondent „Chicago Tribune“ przynosi niezwykle sensacyjne rewelacje o tajnem zebraniu rosyjskiej emigracji, które odbyło się u generała Millera, następcy Kutepowa w Paryżu. Na tem zebraniu miano opracować plany nowej, na szerszej podstawach opartej akcji kontrrewolucyjnej w Rosji. Prezydent Royal Duth Company sir Henry Detterding znany magnat naftowy i nieubłagany wróg sowietów przyrzekł swoje finansowe poparcie. Kierownik biura wywiadowczego gen. Stogow na emigracji wygłosił referat o sytuacji w czerwonej armji. Naczelnym wodzem białej armji ma zostać generał Michał Dietericz.

—o—

WYCIECZKA WŁOSKICH PRZEMYSŁOWCÓW DO NIEMIEC

Do Monachjum przybyła onegdaj wycieczka składająca się z 80 członków związku włoskich przemysłowców. Na urządzonym bankiecie wygłoszono toasty poświęcone idei ściślejszej współpracy na polu gospodarczem między Włochami a Niemcami, Wzniesiono toasty na cześć króla włoskiego, Mussoliniego i Hindenburga. Z Monachjum wybiera się wycieczka do Berlina.

—o—

PODRÓŻ W PIŁCE GUMOWEJ PRZEZ OCEAN. Dwaj Niemcy z Brooklynu (N. Jork) K. Hertzog i F. Vogel, wpadli na fantastyczny pomysł podróżowania po oceanie w piłce gumowej. Zamówili oni w największej fabryce amerykańskiej wyrobów gumowych i kauczukowych Goodyear olbrzymich rozmiarów piłkę gumową o ściankach odpowiedniej grubości, w której zamierzają odbyć podróż z Ameryki do Europy. Mają oni nadzieję, że sprzyjające wiatry i prądy morskie poniosą piłkę ku brzegom europejskim w ciągu 60 dni. Należy wątpić, czy ekscentryczny wyczyn zostanie uwieńczony powodzeniem, świadczy on w każdym razie o istnieniu epidemji rekordów w Ameryce, której objawem ostatnim jest np. szał masowy rekordów wysiadywania na drzewach.

Apostoł czy awanturnik?

(Korespondencja własna)

Nowy Jork, w sierpniu

Z Wiednia nadeszła tu wiadomość o aresztowaniu w Salzburgu znanego miljonera amerykańskiego Johna Kaya. Aresztowanie nastąpiło wskutek oszustw czekowych, jakich dopuścił się Kay. Z tej okazji prasa tutejsza zamieszcza wiele szczegółów z burzliwego życia Johna Kay, jednej z najoryginalniejszych figur współczesnych, znanego szeroko nietylko w Ameryce, ale bardziej może jeszcze w Europie.

Kim jest John Kay, skąd pochodzi — tego nikt nie wie. Całe jego życie bowiem otoczone jest nieprzeniknioną tajemnicą i tylko telegramy donoszą od czasu do czasu o nowych jego ekstrawagancjach. Może być, że proces, który powinien się wkrótce odbyć w związku z jego aresztowaniem, uchyli nieco rąbka tajemnicy, otaczającej niezwykłe życie tego człowieka.

Mówią, że przed wojną był to jeden z najbogatszych ludzi w Stanach. W Meksyku posiadał olbrzymie plantacje. Hodowla bydła w stanie Illinois i jego eksport przyniosły mu bajeczną fortunę. Operował stale dziesiątkami miljonów dolarów, rozrzucał pieniądze na prawo i na lewo, i wszystko to porzucił dla jakiejś chimery, dla iście fantastycznych pomysłów, które gnały go po szerokim świecie. Rozpoczął od najbliższego Meksyku gdzie poświęcił część swej wielkiej fortuny na organizowanie oddziałów rewolucyjnych do walki z prawowitym rządem. Wszystko jedno mu było, kto był u rządu, czy byli to wczorajsi rewolucjoniści, których popierał. Popierał stale przeciwników rządu, aż został z Meksyku wydalony. Wówczas wyjechał do Anglji i tu począł się mieszać do spraw politycznych, co w kilka tygodni po wybuchu wojny doprowadziło do jego wydalenia.

Po tych niepowodzeniach John Kay przeniósł się do Szwajcarji i osiadł w Lucernie. Tu dał się wkrótce poznać, jako śmiertelny wróg wojny. Pisał na ten temat książki i broszury, zakupywał całe kolumny dzienników i czasopism i umieszczał w nich płomienne manifesty przeciw wojnie, oparte na dokumentach historycznych, gromadzonych pracowicie po archiwach i bibljotekach. Kay posuwał jednak swą działalność antywojenną tak daleko, że po pewnym czasie rząd federalny w obawie o neutralność Szwajcarji okazał się zmuszonym poprosić tajemniczego człowieka o milczenie. Wówczas Kay kupił w pobliżu Lucerny zamek Steinhoff i roztoczył w nim niewidziany dotąd przepych. Poczem zaczął przyjmować cały świat intelektualny, przebywający wówczas w Szwajcarii. Do zwykłych jego gości należeli m. in. Romain Rolland, Rene Schikele, Anette Kolb i wielu innych pisarzy i artystów, których John Kay był oddanym przyjacielem i mecenasem. Setki ubogich artystów korzystało ze specjalnych pensyj, wypłacanych im ze szkatuły hojnego Amerykanina. Pensje te wysyłane były nieraz przez bank Kaya w najodleglejsze strony świata.

W tym czasie mniejwięcej powstał w jego głowie pomysł stworzenia z Konstantynopola centrum kultu ralnego i artystycznego świata i gotów był poświęcić na zrealizowanie tego utopijnego celu miljony dolarów.

— „Świat należy przebudować na zupełnie nowych podstawach“ — powtarzał nieustannie.

Wojna przeszkodziła jednak w natychmiastowem zrealizowaniu planu odnośnie do Konstantynopola, a po jej ukończeniu umysł dziwnego człowieka zaprzątały już inne idee.

Znaczną część swych olbrzymich dochodów Kay poświęcił również na cele filantropijne, tak liczne podczas wojny.

Na zamku Steinhoff przebywało stale wiele kobiet i posądzano nawet Kaya że jest mahometaninem i utrzymuje harem. Dokładnie jednak nikt nic nie umiał powiedzieć. Faktem jest, że Kay był kilkakrotnie żonaty i że po każdym rozwodzie dzieci pozostawały przy nim.

Pod koniec wojny tajemniczy człowiek odsunął się od ludzi i urządził w zamku pracownię naukową. Zajmował się głównie astrologją i spirytyzmem.

Zawsze pił wiele i zaczynał pić już o godzinie 10 rano, ale poza szampanem żadnego innego alkoholu nie brał do ust.

Po wojnie zniknął na pewien czas z widowni i najsprytniejsi reporterzy nie zdołali odkryć, gdzie w tym czasie był i co czynił. Dopiero po kilku latach wypłynął w Albanji i wkrótce został zaufanym przyjacielem króla Ahmeda Zogu. I tu rozwinął szeroką działalność filantropijną, a nawet pojechał do Stanów Zjednoczonych i wyjednał dla Albanji pożyczkę w wysokości 30 miljonów dolarów. W uznaniu tych zasług rząd albański wydzierżawił mu na dogodnych warunkach monopol tytoniowy. Po pewnym czasie jednak wyjechał z Albanji i bawił jakiś czas w Niemczech, gdzie na podstawie fałszywych czeków podjął w jednym z banków monachijskich 30.000 marek i 240.000 franków na rachunek Albańskiego Banku Państwowego. Co go pchnęło do tego kroku? Był to przecież drobiazg w porównaniu z sumami któremi operował, i jakie wydawał. Niemniej jednak wiadomość o aresztowaniu sześćdziesięciolet niego już „tajemniczego człowieka“ jest autentyczna i czekać tylko wypada na proces, który wyświetli zapewne pobudki jego działania.

H. R.

Groźna epidemja cholery w Afganistanie

Londyn 13. 8. (R) **Epidemja cholery szerzy się w Afganistanie w dalszym ciągu w sposób zatrważający.** Najwięcej cierpi miasto Kandahar i okolica W obawie przed zarażeniem się ludność tłumnie opuszcza miasto i obozuje pod gołem niebem. Także stolica państwa, Kabul dotknięta jest epidemją cholery. Wobec rozmiarów choroby władze są zupełnie bezsilne, tem bardziej, że zasoby skarbu są wyczerpane a w kraju panuje straszna nędza.

Wulkan Krakatau wyrzuca strumienie lawy

Londyn. 13. 8. (R) Jak z Batawji donoszą, wulkan Krakatau wznowił swą czynność i wyrzuca z krateru olbrzymie masy kamieni, popiołu i lawy. O sile świadczą straszne bloki skalne, które wylatują na wysokość 2 tysięcy metrów. Równocześnie z wybuchami podniosła się z pod wody wyspa, która się zapadła kilka dni temu. Sterczy ona obecnie 10 metrów ponad powierzchnię morza.

Cudzoziemskie okręty w Hankau

Paryż. 13. 8. (R) W porcie w Hankau znajduje się obecnie wystarczająca ilość okrętów wojennych, aby cudzoziemcom zapewnić bezpieczeństwo. I tak, w porcie przebywa 29 okrętów angielskich i amerykańskich, 9 japońskich, 4 francuskie i jeden włoski.

Miasto Kan-Chou zagrożone przez czerwone wojska

Waszyngton 13. 8. PAT. **Konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Kantonie nadesłał** wiadomość, że Kan-Chou otoczone zostało przez chińskie wojska czerwone. Amerykański biskup katolicki oraz szereg innych cudzoziemców są narażeni na niebezpieczeństwo, z powodu wycofania się wojsk nankińskich. Konsul generalny odbył z przedstawicielami lokalnych władz chińskich konferencję w sprawie wytworzonej sytuacji.

Turcja rozpoczyna kroki wojenne przeciwko Kurdom

Londyn. 13. 8. (R) Z Angory donoszą, że dowództwo armji tureckiej, stojącej po części na terenie Persji, otrzymało rozkaz podjęcia operacyj wojennych przeciw Kurdom oszańcowanym na Araracie. Turcy poczynili przygotowania, aby powstańcom odwrót odciąć. W tym też celu wojska tureckie wkroczyły na terytorjum Persji. W kołach politycznych Londynu nie przypuszczają, aby z tego powodu doszło do poważniejszego konfliktu między Persją a Turcją.

Katastrofa lotnicza we Francji

Paryż. 13. 8. (R) W Metzu wydarzyła się **we wtorek wielka katastrofa samolotu.** Na wysokości kilkuset metrów nad ziemią zapalił się dwupłatowiec i runął na ziemię. Obaj lotnicy, kapitan i porucznik, ponieśli śmierć.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 13 8 1930. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 163.

Papiery procentowe: 4 i pół proc. listy zastawne Banku Krajowego 56

Zebranie giełdowe zaznaczyło prawie zupełny brak zainteresowania. Większość papierów w zupełnem zaniedbaniu Do transakcyj doszło jedynie Bankiem Polski po kursie słabszym i 4 i pół l. z. Banku Krajowego bez zmiany przy drobnych obrotach. Zieleniewski w płaceniu 35.50 w towarze 36 bez transakcyj. Ruch ospały. Nastrój słabszy.

Na pogiełdziu sytuacja podobna.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowań.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja utrzymana. Popyt pokryty dostateczną ilością materjału Nastrój spokojny. W Krakowie dolar gotówkowy 8.88—8.90, czeki bankowo 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw. Warszawa dol. 8.87 i pół do 8.88 i trzy czw., czeki8.90—8.91. Lwów dol. 8.88—8.89, czeki 8 90 i jedna czw do 8.91 i jedna czw. Katowice dol. 8.88 i jedna czw. do 8.89, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół Kurs płacenia Banku Polskiego pozostał bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13. 8 PAT. Akcje: Bank Polski 165, Bank Zachodni 72, Lilpop 26 i trzy czw., Starachowice 15 i trzy czw , Haberbusch 111 i trzy czw. **Pożyczki:** 4-proc. inwestycyjna 111 i pół, 5-proc. kolejowa 55 i pół, 6-proc. dolarowa 79, 7-proc. stabilizacyjna 88, 8-proc. L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego 94.

Dewizy: Gdańsk 174.48, 174.91, 174.65, Londyn 43.39 i jedna czw., 43.50, 43.28 i pół, Paryż [illegible], 35.14, 34.96, Praga 26.42, 26.48, 26.36, Nowy Jork 8.911, 8 981, 8.891, Szwajcarja 173.30, 173.73, [illegible], Wiedeń 125.93, 126 24, 125.62, Berlin [illegible].

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 13. 8. 1930. Żyto 21 i pół, pszenica 31—33, jęczmień browarowy 21—24, owies 19—20, stary 24, mąka żytnia 35, pszenna 52—55, otręby żytnie 12 i pół do 13 i pół, pszenne 15 i pół do 16 i pół. Tendencja spokojna.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 13. 8 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.71—169.21, Budapeszt 123 91—124.21, Bukareszt 4 20 i pięć ósmych do 4.22 i pięć ósmych, Londyn 34.40 i pół do 34.50 i pół, Nowy Jork 706.25—708 75 Paryż 27.78—2788, Praga 20.94 i jedna czw. do 21 02 i jedna czw., Warszawa 79.23—79.51, Zurych 137.36—137 86, Amerykańskie 703.50—707.50, Belgijskie 98.70—99 30, Niemieckie 168.46—169 06, Francuskie 27.77—27.93, Szwajcarskie 137.15—137.95, Czeskie 20 92 i pół do 21.04 i pół, Węgierskie 123 73—124 13.

Papiery wartościowe: Renta majowa 1.76, Renta koronowa 1.73 Losy Tureckie 18, Karpaty 2.51, Galicja 18.10.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 3 8 PAT. Paryż 20 22 i pół, Londyn 25.04, Nowy Jork 5.14.10, Włochy 26 93, Berlin 122 80, Wiedeń 72.65, Praga 15.24 i trzy czw , Warszawa 57.70, Budapeszt 90.19, Bukareszt 3.06 i pół.

— **WYDZIAŁ STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J „OGNISKO“** rozpisuje 3 stypendja w formie bezpłatnego pobytu dwutygodniowego na kolonji Stow W Rytrze oraz 3 stypendja w formie 50 proc. zniżki na pobyt dwutygodniowy (zł 35). Podania należycie umotywowane, zaopatrzone świadectwem niezamożności, liczbą leg. czł. Ogniska, świadectwem zdrowia oraz ewentualnemi referencjami Kół prowincjonalnych, należy wnosić najdalej do piątku 15 bm. włącznie Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi Przyjeci mają się zgłosić na kolonji w niedzielę 17 bm

Wilkins składa kaucję za łódź podwodną

Nowy Jork 13. 8. PAT. Słynny badacz okolic podbiegunowych Sir Hubert Wilkins, który projektuje wyprawę do bieguna w łodzi podwodnej, oddanej mu do dyspozycji przez rząd amerykański, wpłacił 10.000 dolarów tytułem gwarancji za nieuszkodzenie łodzi podwodnej.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSOWEJ

Odjazd z placu św. Ducha w Krakowie. — Ważny od 15. czerwca 1930 r. — Ewentualne zmiany w rozkładzie jazdy zastrzeżone.

Kraków—Alwernia. Liszki, Kaszów, Rybna, Brodła
Kilometrów | Cena Zł | Odjazd | Przyjazd
30 | 4·— | 18·00, 19·30 | 8·00, 6·30

Kraków—Będzin. Krzeszowice, Chrzanów, Jaworzno, Modrzejów, Sosnowiec
12·00 15·00 — 9·30 13·30
14·30 17·30 — 6·40 10·40
Kursuje w piątki
15·00 18·00
79 7·60 17·30 20·30
W inne dnie
W soboty nie kursuje

Kraków—Biała. Kalwarja, Wadowice, Kęty
14·30 17·36 — 10·40
w piątki — 7·30
89 8·80 16·30 19·36
w inne dnie

Kraków—Busko. Słomniki, Miechów, Wielki Książ, Wodzisław, Jędrzejów, Pinczów
9·00 — 12·50
127 15·— 13·50 — 8·00

Kraków—Czernichów. Liszki
15·00 18·00 — 7·25 16·55
22 3·— 15·55 18·55 — 6·30 16·00

Kraków—Jordanów (Osielec). Myślenice
72 9·— 15·00 9·00

Kraków—Kielce. Słomniki, Miechów Wielki Książ, Wodzisław, Jędrzejów
Odjazd 7·00 12·30 16·00 18·30
117 12·60 Przyjazd 11·00 13·40 17·10 20·30

Kraków—Krynica. Mszana Dolna, Tymbark, Limanowa, Nowy Sącz
7·45 15·00 — 13·00 21·15
150 18·— 13·00 20·15 — 7·45 16·00

Kraków—Lanckorona. Mogilany, Krzywaczka, Izdebnik
8·15 14·30 — 11·25 18·25
35 11·— 9·40 15·54 — 10·00 17·00

Kraków—Limanowa. Myślenice, Mszana Dolna, Dobra, Tymbark
16·30 17·00 — 9·05 10·00
87 11·— 19·37 20·35 — 6·00 6.30

Kraków—Lipnica Murowana Łapanów, Trzciana, Rzegocina
Odjazd w soboty i niedziele 14·00 7·55
w piątki 15·00
65 7·20 w inne dnie 16·15

Kraków—Liszki.
7·30 — 8·25
7·55 — 8 00

Kraków—Miechów. Słomniki
Odjazd 14·00 16.30 20·20
40 5·— Przyjazd 8·40 10·10 14·15 16·10

Kraków—Morawica. Mydlniki, Balice, Aleksandrowice
12·00 18·00 — 7·45 14·15
15 1·80 12·45 18·45 — 7·00 13·30

Kraków—Myślenice.
Odjazd
8·00 8·30 9·00 10·30 12·00
13·00 15·30 16·00 16·45 17·30
19·00 19·30 20·00
Przyjazd
7·40 8·10 8·10 8·40 9·10
9·10 9·40 14·10 14·10 15·10
32 4·— 16·10 17·10 18·10

Kraków—Mszana Dolna. Myślenice, Lubień
Odjazd 16·30 16·45 18·00
60 8·— Przyjazd 7·40 8·34 9·04

Kraków—Nowy Sącz. Niepołomice, Bochnia, Brzesko, Czchów
Odjazd 1)10·00 16·30 2)18·00
110 12·— Przyjazd 10·00 11·15 20·00
1) W soboty nie kursuje.
2) W piątki i soboty nie kursuje.

Kraków—Ojców
Odjazd 9·00 11·00 16·00
22 3·— Przyjazd 10·45 13·45 18·45

Kraków—Olkusz. Ojców, Skała, Pieskowa Skała, Sułoszowa
Odjazd | Przyjazd
8·00 18·30 — 8·49 13·02
51 5·90 10·02 20·14 — 9·00 11·00

Kraków—Proszowice.
Odjazd
9·00 13·00 17·00
19·00 21·00
Przyjazd
7·40 8·50
37 4·— 13·55 15·10 20·10

Kraków—Rabka. Myślenice. Chabówka
Odjazd
8·30 11·00 1)14·00 2)17·30
Przyjazd
70 10·— 10·30 11·30 17·30 20·00 21·00
1) W piątki o godzinę później.
2) W piątki o godzinę wcześniej.

Kraków—Skała. Modlnica, Ojców
Odjazd
9·00 13·00 14·10 18·00 19·30
Przyjazd
26 3·50 7·28 8·00 12·00 16·58 18·30

Kraków—Świątniki Górne. Świątniki
Odjazd 13·00 17·00 19·00
17 2·— Przyjazd 18·00 8·80 16·10

Kraków—Słomniki.
18·30 19·00 — 7·50 8·50
25 3·— 19·30 19·45 — 7·00 8.00
19·50 20·20

Kraków—Swoszowice.
Odjazd
6·30 7·00 8·30 9·00 10·00
11·30 13·30 14·30 15·30 16·30
17·30 18·00 19·00
Przyjazd
6·30 8·00 9·00 10·00 11.00
12·30 13·30 14·30 15·30 16·30
9 1·20 17·30 18·30 20·00

Kraków—Szczawnica. Chabówka, Nowy Targ, Czorsztyn, Krościenko
Kilometrów | Cena Zł | Odjazd | Przyjazd
8·30 — 20·00
120 18·— 13·00 — 15·30

Kraków—Strzyrzyc. (Skrzydlna) Gdów, Dobczyce
Odjazd
Piątki, soboty i niedziele 15·00
Inne dnie . . . . . 16·00
59 7·— Przyjazd 7·20

Kraków—Wadowice.
51 5·— Odjazd 19·00 Przyjazd 7·40

Kraków—Wawrzeńczyce. Mogiła, Pleszów, Wyciąże, Cło, Igołomja
Odjazd
10·00 10·15 10·45 15·25 16·30
17·00 18·00
Przyjazd
30 3·— 6·57 7·00 7·31 13 20 15·07

Kraków—Wolbrom. Słomniki Miechów
Odjazd | Przyjazd
17·30 — 9·10
61 7·50 19·45 — 7·00

Kraków - Zakliczyn. (przez Czchów) Wieliczka, Niepołomice, Bochnia, Brzesko, Czchów
Odjazd w piątki 13·30
inne dnie 15 30
88 8·— Przyjazd . . . 8·20

Kraków—Zakliczyn (przez Wojnicz). Wieliczka, Niepołomice Bochnia, Brzesko, Wojnicz
89 8·— Odjazd 16·00 Przyjazd 9·15

Kraków—Zaryte (Rabka) Myślenice, Lubień, Kasinka, Mszana Dolna
69 9·— Odjazd 9·00 Przyjazd 16·40

Kraków—Zawiercie. Słomniki, Miechów, Wolbrom, Pilica
94 10·— Odjazd 10·15 Przyjazd 19·09

Kraków—Zawoja. Sułkowice, Sucha, Maków
8·00 17 00 — 10·00 20·00
72 11·— 11·10 20·10 — 6·00 17·00

Kraków—Zakopane. Myślenice, Chabówka, (Rabka), Nowy Targ
Odjazd z Krakowa 8·00 *19·00 15·30 16·00
107 16·—

Zakopane—Kraków.
Przyjazd do Krakowa 10·55 11·55 19·49 *21·19

*Kursuje od 15. 6. do 19. 9. w razie potrzeby

Odjazd z Krakowa, Plac św. Ducha **Przyjazd** do Krakowa, Plac św. Ducha

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6·00, kwartal. Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu " " 6·20 " " 18·60
Na prowincji z przesyłką pocztową " " 6·60 " " 19·80
Zagranicą z przesyłką pocztową " " 10·00 " " 30·00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10. — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana